

EDUKACJA DLA BEZPIECZEŃSTWA

ANTYTERRORYSTYCZNA OCHRONA PAŃSTWA

2

Monika BARAN
Marek ILNICKI
Helena MAREK
(redakcja naukowa)



Poznań 2017

Recenzje

prof. dr hab. Marcei Kosman
dr hab. Franciszek Nowiński

Projekt okładki i strony tytułowej

Justyna Dębowska

Skład komputerowy

Marcin Trendowicz

Za jakość języka i wartość merytoryczną odpowiedzialność ponosi autor artykułu.

Copyright©2017by



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
All rights reserved

ISBN: 978-83-65096-59-3



Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa
ul. Orzeszkowej 1, 60-778 Poznań
tel. 61 851-05-18
e-mail: kierownik.wydawnictwa@wsb.net.pl
www.wsb.net.pl

Druk i oprawa

"ESUS" Agencja Reklamowo-Wydawnicza
ul. Wierzbicice 35, 61-855 Poznań
tel./fax. 61 835-35-36
www.esus.pl

Wydanie pierwsze
Druk ukończono w grudniu 2017 r.

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	11
ROZDZIAŁ I: UDZIAŁ SŁUŻB I INSTYTUCJI PUBLICZNYCH W ZWALCZANIU TERRORYZMU	13
<i>Międzynarodowe prawo humanitarne a wojna/walka z terroryzmem</i> (Tadeusz SOKOŁOWSKI)	15
<i>Działania podejmowane przez państwo polskie w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi</i> (Waldemar POTKAŃSKI)	33
<i>Żołnierze polscy w misjach poza granicami kraju</i> (Józef KUBICA)	49
<i>Działania państwa a możliwości implementacji wybranych technologii w perspektywie przeciwdziałania terroryzmowi</i> (Sylwester PNIAK)	55
<i>Rządowe programy na rzecz poprawy bezpieczeństwa w szkole</i> (Martyna CIEMPKA, Patrycja ZYCHOWICZ)	81
<i>Policja – jej rola w systemie przeciwdziałania zagrożeniu terroryzmem</i> (Bożenna PIĄTKOWSKA)	93
<i>Nowelizacja ustaw policyjnych w kontekście rozpoznawania i zapobiegania zagrożeniom o charakterze terrorystycznym</i> (Marcin BIEŁOWIEŻEC)	103
<i>Kilka uwag na temat uprawnień funkcjonariuszy publicznych w zakresie przeciwdziałania terroryzmowi</i> (Konrad BURDZIAK)	111
<i>Współczesne zespoły dochodzeniowo-śledcze jako instrument prawny w walce z przestępczością zorganizowaną</i> (Irena MALINOWSKA)	121
<i>Charakterystyka ratownictwa taktycznego w oparciu o kursy specjalistyczne realizowane w Policji</i> (Michał KURDZIEL)	129
<i>Rola Państwowej Straży Pożarnej w systemie zabezpieczenia antyterrorystycznego województwa pomorskiego na przykładzie Trójmiasta</i> (Aleksandra CIASTOŃ, Agata CISEK)	139
<i>Innowacyjny model zarządzania granicami państwowymi USA</i> (Marek ILNICKI)	151
<i>Bezpieczny podpis elektroniczny w administracji i biznesie</i> (Iwona ISKIERKA)	159
<i>Psy służbowe w działaniach antyterrorystycznych</i> (Patryk TOCZYŃSKI)	169

<i>Akty bezprawnej ingerencji a Konwencja Pekińska z 2016 r.</i> (Andrzej ŚLIWIŃSKI, Aleksandra ŚLIWIŃSKA)	181
<i>Analiza możliwości przeciwdziałania zagrożeniom w transporcie ładunków promieniotwórczych statkami powietrznymi</i> (Daniel KUCHARZEK)	191
<i>Zagrożenia migracyjne przełomu XX/XXI wieku w świetle międzynarodowego raportu sytuacyjnego „Nielegalna migracja i pomocnictwo – region Morza Bałtyckiego” (2001 r.)</i> (Ireneusz BIENIECKI)	201
<i>Piramida bezpieczeństwa statku – ochrona i obrona przed piractwem i terroryzmem morskim</i> (Daria OLENDER)	215
ROZDZIAŁ II: WPŁYW EDUKACJI I PRZEKAZU MEDIALNEGO NA BEZPIECZEŃSTWO LUDNOŚCI	235
<i>Od edukacji na rzecz tożsamości do przeciwdziałania terroryzmowi</i> (Marlena ZADOROŻNA)	237
<i>Zajęcia z pierwszej pomocy przedmedycznej jako ważny element edukacji na rzecz bezpieczeństwa człowieka</i> (Magdalena SZUMIEC)	249
<i>Treści z zakresu Edukacji dla bezpieczeństwa wynikające z podstawy programowej w kontekście współczesnych uwarunkowań technologiczno-społecznych</i> (Ewelina WŁODARCZYK)	265
<i>Rola mass mediów w kształtowaniu świadomości społeczeństwa na temat terroryzmu</i> (Izabella GRABOWSKA-LEPCZAK)	281
<i>Medialny obraz świata terroryzmu</i> (Hanna SOMMER)	293
<i>Media internetowe a światowy terroryzm</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŻGOWIEC)	305
<i>Terroryzm polityczny, gospodarczy i informacyjny w mediach elektronicznych</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŻGOWIEC)	313
<i>Media a terroryzm – komunikacja strategiczna organizacji terrorystycznej na przykładzie tzw. Państwa Islamskiego</i> (Katarzyna GIERCZAK)	325
<i>Ideologie społeczeństwa wielokulturowego a problem terroryzmu</i> (Marzena DOBOSZ)	337
<i>Głębokość przetwarzania poznawczego w kontekście medialnego przekazu strachu</i> (Monika BARAN, Beata BĄCZKIEWICZ)	345
<i>Język stereotypów a dostępność kategorii pojęciowych</i> (Beata BĄCZKIEWICZ, Monika BARAN)	353

<i>Współczesna kobieta wobec nietypowych zagrożeń, potrzeby bezpieczeństwa i nowych form wychowania patriotycznego – kilka refleksji</i> (Marta CYWIŃSKA)	359
<i>Zasady postępowania w obliczu zagrożenia bioterroryzmem</i> (Bogdan MICHAILIUK)	365
<i>Czy Polsce potrzebny jest zamach terrorystyczny?</i> (Aleksy BORÓWKA)	381
Noty o Autorach	393

CONTENTS

Introduction.....	13
CHAPTER I: PARTICIPATION OF PUBLIC SERVICES AND INSTITUTIONS IN COMBATING TERRORISM	15
<i>International humanitarian law and the war/fight against terrorism (Tadeusz SOKOŁOWSKI)</i>	<i>15</i>
<i>Actions taken by the Polish state in the field of counteracting terrorism (Waldemar POTKAŃSKI)</i>	<i>33</i>
<i>Polish Armed Forces in peace keeping missions (Józef KUBICA).....</i>	<i>49</i>
<i>State activities and possibilities of implementation of selected technologies in the perspective of counteracting terrorism (Sylwester PNIAK)</i>	<i>55</i>
<i>Polish government's programs to straighten safety in schools (Martyna CIEMPKA, Patrycja ZYCHOWICZ)</i>	<i>81</i>
<i>Police – its role in the system of counteracting the threat of terrorism (Bożenna PIĄTKOWSKA)</i>	<i>93</i>
<i>Amendments to police laws in the context of identifying and preventing terrorist threats (Marcin BIEŁOWIEŻEC)</i>	<i>103</i>
<i>Several notes on authorities of public officials regarding counteracting acts of terrorism (Konrad BURDZIAK)</i>	<i>111</i>
<i>Common investigator teams as statutory instrument in the fight against the organized crime (Irena MALINOWSKA)</i>	<i>121</i>
<i>Characteristics of tactical first aid based on specialized trainings implemented in the Polish police (Michał KURDZIEL)</i>	<i>129</i>
<i>The role of the State Fire Service in the anti-terrorism system of the Pomeranian Voivodeship on the example of the Trojmiasto (Aleksandra CIASTOŃ, Agata CISEK)</i>	<i>139</i>
<i>The USA's innovative model of country border management (Marek ILNICKI)</i>	<i>151</i>
<i>Contemporary threats to information and computer systems (Iwona ISKIERKA)</i>	<i>159</i>
<i>Police dogs in counterterrorism (Patryk TOCZYŃSKI)</i>	<i>169</i>
<i>Unlawful acts against civil aviation in Beijing Convention (2010) (Andrzej ŚLIWIŃSKI, Aleksandra ŚLIWIŃSKA)</i>	<i>181</i>

<i>Analysis of the possibilities of counteracting threats in transportation of radioactive materials by air</i> (Daniel KUCHARÉK)	191
<i>Migration threats at the turn of 20th/21st centuries in the light of the "International Situational Report of Illegal Migration and Facilitation – Baltic Sea Region" (2001)</i> (Ireneusz BIENIECKI)	201
<i>The pyramid of the safety of the ship – protection and defense against piracy and maritime terrorism</i> (Daria OLENDER)	215
CHAPTER II: EFFECT OF EDUCATION AND MEDIA COVERAGE ON THE SAFETY OF POPULATION	235
<i>From education for identity to the counteraction the terrorism</i> (Marlena ZADOROŻNA)	237
<i>Classes in first aid as an important element of education for human safety</i> (Magdalena SZUMIEC)	249
<i>The content of the scope of education for safety resulting from the basis of curriculum in the context of contemporary technological-social conditions</i> (Ewelina WŁODARCZYK)	265
<i>The role of mass media in shaping public awareness of terrorism</i> (Izabella GRABOWSKA-LEPCZAK)	281
<i>The image of global terrorism in the media</i> (Hanna SOMMER)	293
<i>Internet media and the world terrorism</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŻGOWIEC)	305
<i>Political, economic and information terrorism in the electronic media</i> (Sławomir ISKIERKA, Janusz KRZEMIŃSKI, Zbigniew WEŻGOWIEC)	313
<i>Media and terrorism – strategic communication of terrorist organization on example of the Islamic state</i> (Katarzyna GIERCZAK)	325
<i>The ideologies of multicultural society and the problem of terrorism</i> (Marzena DOBOSZ)	337
<i>The depth of cognitive processing in the context of the media's transmission of fear</i> (Monika BARAN, Beata BĄCZKIEWICZ)	345
<i>The language of stereotypes and the availability of conceptual categories</i> (Beata BĄCZKIEWICZ, Monika BARAN)	353
<i>Modern women towards atypical hazards, safety needs and new form of patriotic education – a few reflections</i> (Marta CYWIŃSKA)	359

<i>The rules conduct in case the threat of bioterrorism</i> (Bogdan MICHAILIUK)	365
<i>Does the Poland need a terrorist attack?</i> (Aleksy BORÓWKA)	381
Notes about the Authors	393

SŁOWO WSTĘPNE

„Terroryzm jest śmiertelnością chorobą społeczną zakażającą sfrustrowane środowiska, osłabione przez propagandę nienawiści i złudnych obietnic, doprowadzającą do ekstremalnie agresywnych postaw skutkujących zbrodnictwami tragediami. Terroryzm kaleczy cywilizację, osłabia rozwój demokratycznych wartości, antagonizuje ludzkość i dewaluje człowieczeństwo”. Zjawisko to ma wymiar wieloaspektowy i ponadczasowy nakazujący podmiotom systemów bezpieczeństwa państw permanentne przeciwdziałanie wszelkim przejawom oraz skutkom aktywności terrorystycznej. Musimy efektywnie zapobiegać, przeciwstawiać się i neutralizować następstwa wywołane działalnością terrorystyczną. Terroryzm należy umiejętnie zwalczać poprzez: eliminowanie przyczyn jego powstawania, uświadamiające oddziaływanie na społeczeństwo (zniechęcające do terroryzmu i zwiększające bezpieczeństwo publiczne), wzmacnianie systemów ochrony potencjalnych obiektów ataku, adekwatne reagowanie na zaistniałe już akty terrorystyczne oraz neutralizowanie ich skutków. Nieodzownym elementem walki z terroryzmem jest ponadto ściganie i karanie osób zaangażowanych, w jakiegokolwiek formie i miejscu, w działalność terrorystyczną (zasada represji wszechświatowej). Trzeba ją jednak potrafić precyzyjnie identyfikować i wnikliwie rozpoznawać wykorzystując przy tym uznane (trafnie ujmujące zasadnicze, stałe i występujące łącznie, cechy zjawiska) definicje terroryzmu. Złożoność (interdyscyplinarność) oraz dynamika (aktywność i kierunki) omawianej przestępczości integrują środowiska decyzyjne, wykonawcze i naukowe w celu optymalnego dostosowywania zaradczych działań do „społecznych zagrożeń i edukacyjnych wyzwań” generowanych przez terroryzm.

W poszukiwaniu efektywnych, uniwersalnych i jednostkowych sposobów postępowania z symptomami i konsekwencjami terroryzmu Wyższa Szkoła Bezpieczeństwa z siedzibą w Poznaniu zainicjowała międzynarodową debatę, która zaowocowała niniejszą publikacją składającą się z dwóch tomów. Pierwszy tom zawiera wyniki badań charakteryzujące współczesny terroryzm w ujęciu wykorzystywanych ideologii, sposobów działania terrorystów oraz obiektów terrorystycznych zamachów. W drugim tomie usystematyzowano przekazaną wiedzę związaną z odpowiednim dla środowisk kształtujących krajowe i międzynarodowe bezpieczeństwo publiczne przeciwdziałaniem terroryzmowi.

Niniejszy tom obejmuje dwa rozdziały, z których pierwszy odnosi się do instytucjonalno-prawnej sfery zwalczania terroryzmu. Ukazano w nim udział wybranych służb – zwłaszcza policji w zapewnieniu bezpieczeństwa antyterrorystycznego oraz funkcjonowanie systemów ratowniczo-gaśniczego, ochrony granic państwowych i zabezpieczenia teleinformatycznego. Przedstawiono także problematykę zagrożeń środowiskowych obejmujących komunikację morską i lotniczą oraz utrzymania bezpieczeństwa w szkole. Kanwę do zaprezentowanych rozważań naukowych stanowią regulacje prawne i postanowienia rządowe nakierowane na zagwarantowanie bezpieczeństwa państwa. Drugi rozdział zawiera wyniki badań i rekomendacje dotyczące roli edukacji i przekazu medialnego w kreowaniu pożądanych postaw społeczeństwa, przyswajaniu obowiązujących procedur i w rozważnym reagowaniu na groźby lub ataki terrorystyczne. Wzmacnianie tą drogą świadomości społecznej prowadzi

do trwałej i skutecznej ochrony antyterrorystycznej poprzez wzrost wiedzy i umiejętności zagrożonej ludności oraz osłabianie przestępczego oddziaływania na potencjalne ofiary bądź sympatyków terroryzmu.

Przedkładając czytelnikowi prezentowaną książkę wyrażamy przekonanie, że zawarte w niej treści i konstatacje twórczo włączają się w przeciwdziałanie niezwykle niebezpiecznej patologii społecznej jaką jest terroryzm. Stanowią również przydatny do dalszych rozważań teoretycznych i realizacji praktycznych przedsięwzięć materiał poznawczy, a niekiedy wskazują nawet konkretne rozwiązania wieloaspektowych problemów zakłócających egzystencję i harmonijny rozwój społeczeństwa.

dr Marek ILNICKI

ROZDZIAŁ I

UDZIAŁ SŁUŻB I INSTYTUCJI PUBLICZNYCH W ZWALCZANIU TERRORYZMU

MIĘDZYNARODOWE PRAWO HUMANITARNE A WOJNA/WALKĄ Z TERRORYZMEM

W obliczu zmiany charakteru wojen w XXI wieku – z wojen klasycznych, toczonych przez państwa, w wojny epoki ponowoczesnej, w których kontrola nad zorganizowaną przemocą rozproszyła się na wiele różnych typów aktorów niepaństwowych¹, w tym grup terrorystycznych, a także ogłoszonej w we wrześniu 2001 r. wojny z terroryzmem rodzi się kilka pytań z zakresu międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych – czy obowiązujące normy tego prawa, zwłaszcza konwencje genewskie są wystarczające, czy odpowiadają współczesnym zmianom; czy używane środki w ramach tej walki są zgodne z tymi regulacjami. Natomiast wstępnym warunkiem jest rozstrzygnięcie czy wojnę/walkę z terroryzmem możemy uznać za konflikt zbrojny, w którym stosuje się międzynarodowe prawo humanitarne, które dotyczy konfliktu zbrojnego, zarówno międzynarodowego, jak i niemiędzynarodowego.

Międzynarodowe prawo humanitarne

Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych zwane także prawem wojennym lub przeciwwojennym, rozwija się od 1864 r., kiedy to przyjęto pierwszą konwencję międzynarodową (o polepszeniu losu rannych żołnierzy w armiach w polu). Jest częścią (dziedziną) międzynarodowego prawa publicznego. Tworzy go szereg umów międzynarodowych, które powstały w różnych okresach. Najważniejsze z nich to: konwencje haskie z 1907 r.; cztery konwencje genewskie z 1949 r. [*O polepszeniu losu rannych i chorych w armiach czynnych* (I KG), *O polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków na morzu* (II KG), *O traktowaniu jeńców wojennych* (III KG), *O ochronie osób cywilnych podczas wojny* (IV KG)]; *Konwencjaaska o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego* z 1954 r.; dwa protokoły dodatkowe do czterech konwencji genewskich z 1977 r. – *dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych* (I protokół dodatkowy) i *dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych* (II protokół dodatkowy); *Konwencja o zakazie lub ograniczeniu używania pewnych broni konwencjonalnych, które mogą być uważane za powodujące nadmierne cierpienia lub za posiadające niekontrolowane skutki* z 1980 r. wraz z protokołami dodatkowymi; *Konwencja o zakazie używania, przechowywania, produkowania i przekazywania min skierowanych przeciwko ludziom oraz o ich zniszczeniu* z 1997 r.

We wspólnym artykule 3 wszystkich czterech konwencji genewskich jest zawarta zasada humanitaryzmu, która przewiduje, że osoby nie biorące bezpośrednio udziału w działaniach wojennych, również te które wcześniej walczyły, ale złożyły broń muszą być we wszystkich okolicznościach traktowane

¹ M. Sheehan, *Ewolucja nowoczesnych wojen* (w:) Baylis J., Wrtitz J., Gray. C. S., Cohen E., *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009, s. 64

w sposób humanitarny (przy przestrzeganiu zasady niedyskryminacji). Wszelkie zamachy na życie i nieetykalność cielesną, z torturami włącznie,

branie zakładników, czy arbitralne egzekucje są zakazane. Jest także obowiązek opieki nad chorymi i rannymi. Jest to zasada uniwersalna i obiektywna, znajduje ona zastosowanie do stron walczących niezależnie od przyczyn konfliktu zbrojnego i niezależnie od słuszności sprawy, w imię której występuje każda ze stron konfliktu. Jej zastosowanie nie zależy np. od legalności użycia siły. Okoliczność, że wojna jest nielegalna, nie stoi bowiem na przeszkodzie, by działania wojenne były poddane określonym regułom prawnym – zwłaszcza gdy wymagają tego względy humanitarne”.²

W trakcie walki stosowane środki i metody walki muszą być także zgodne z zasadą konieczności wojskowej, a więc ich dopuszczalność musi być niezbędna z punktu widzenia militarnego, ale jednocześnie uwzględniająca zasadę proporcjonalności (co do celu) w zastosowanych środkach oraz zasadę rozróżnialności między obiektami i osobami cywilnymi a wojskowymi (kombatantami).³

W praktyce występuje problem interpretacyjny czy zastosowane środki i metody są zgodne ze wskazanymi normami i zasadami, dlatego też – jak stwierdził Marcin Marcinko – „w procesie stosowania prawa humanitarnego, gdy istnieje potrzeba wykładni tych zasad, niezwykle pomocny może być dorobek orzeczniczy sądów międzynarodowych i krajowych, poglądy i wyjaśnienia doktryny prawa międzynarodowego, wreszcie praktyka państw i doświadczenie historyczno-prawne, by właściwie zrozumieć te zasady oraz zastosować je w sposób najbardziej odpowiedni do zaistniałej sytuacji, w zgodzie z ideą humanitaryzmu, która dała początek prawu humanitarnemu”.⁴

Powyższe umowy międzynarodowe, wraz z normami zwyczajowymi, regulują różne kwestie występujące zarówno w międzynarodowych konfliktach zbrojnych, jak i niemiędzynarodowych o charakterze wewnętrznym. Odnoszą się do osób i obiektów chronionych, okupacji, ochrony dób kultury, środków i metod prowadzenia walki w zakresie ich dopuszczalności i ograniczeń w stosowaniu. Regulują zasady dotyczące traktowania ludności cywilnej. Nakładają na członków sił zbrojnych (kombatantów) ograniczenia w używaniu siły oraz regulują ich status. Nakładają na państwa obowiązek wdrażania międzynarodowego prawa humanitarnego.

Prawo to rozwijało się etapami, przeważnie w odpowiedzi na wydarzenia, które unaoczniały niezbędność reakcji dla przeciwdziałania negatywnym ich skutków. Były to najczęściej międzypaństwowe konflikty zbrojne, podczas których zastosowano nowe środki i metody walki powstałych w wyniku innowacji

² M. Marcinko, *Podstawowe zasady międzynarodowego prawa humanitarnego* (w:) M. Marcinko (red.): *Osiągnięcia i wyzwania międzynarodowego prawa humanitarnego*. Kraków 2011, s. 12; por. także B. Janusz-Pawletta, *Minimalne standardy humanitarne podczas prowadzenia działań zbrojnych* (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Walczyć po ludzku czyli ochrona praw człowieka w działaniach zbrojnych. Wybrane zagadnienia*. Warszawa 2011, s. 22-42

³ Szerzej na temat zasady międzynarodowego prawa humanitarnego – por. J.-M. Henckaerts, *Studium poświęcone zwyczajowemu międzynarodowemu prawu humanitarnemu: wkład w zrozumienie i poszanowanie zasad prawa dotyczących konfliktu zbrojnego* (tłum. M. Sajkowski), Ośrodek Upowszechniania Międzynarodowego Prawa Humanitarnego przy Zarządzie Głównym PCK. Warszawa 2006

⁴ M. Marcinko, *Podstawowe zasady międzynarodowego prawa humanitarnego*, op. cit., s. 21

technologicznych. Środków i metod, które eskalowały liczbę ofiar lub ich cierpienie. Dotyczy to zwłaszcza XX wieku i dwóch wojen światowych, a także wojen narodowowyzwoleńczych z lata 60. tego wieku. Poszczególne umowy odzwierciedlały okoliczności, potrzeby, koncepcje, pojęcia tych czasów, w których zostały przyjęte.⁵

Akty terroryzmu w trakcie konfliktu zbrojnego

W międzynarodowym prawie humanitarnym brakuje definicji terroryzmu istnieje natomiast zakaz popełnienia aktów o charakterze terrorystycznym. Znajdują się one:

- 1) W art. 3 wszystkich czterech konwencji genewskich, podobnie jak w art. 147 IV KG i art. 85 I Protokołu dodatkowego, w których wymieniane są zakazane zachowania wobec osób nie biorących udziału w walce, a więc: zamachy na życie i nieetykalność cielesną (zabójstw, okaleczeń, tortur, niehumanitarnego traktowania), brania zakładników, zamachy na godność osobistą, skazywanie i wykonywanie kary śmierci (egzekucji) bez uprzedniego wyroku niezawisłego, niezależnego sądu, bezprawne pozbawianie wolności, niszczenie i zabór majątku;
- 2) W art. 33 konwencji genewskiej z dnia 12 sierpnia 1949 r. o ochronie osób cywilnych podczas wojny, w którym znalazło się stwierdzenie „wszelkie środki zastraszania lub terroryzowania są wzbronione”;
- 3) W art. 4 ust. 2 protokołu dodatkowego do konwencji genewskich dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (II protokół), gdzie wśród działań zabronionych wobec osób niebiorących udziału w działaniach zbrojnych znalazły się również „działania terrorystyczne”.

W art. 51 ust. 2 protokołu dodatkowego dotyczącego ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (I) zawarte jest określenie co należy rozumieć pod pojęciem aktów/działań terrorystycznych - „Zabronione są akty i groźby przemocy, których głównym celem jest zastraszanie ludności cywilnej”.

Tak więc akty terrorystyczne, działania terroryzujące są zakazane, są nielegalne zarówno w prawie krajowym, jak i międzynarodowym, niezależnie od tego czy są stosowane w czasie konfliktu zbrojnego, czy w czasie pokoju. Można je w razie konfliktu zbrojnego traktować jako zbrodnie wojenne, a nie tylko jako przestępstwa pospolite.⁶ Zakazane to nie znaczy, że strony konfliktu wstrzymując się od takich czynów.

W tym miejscu, za Jerzym Menkesem, należy zwrócić uwagę na różnice między pojmowaniem terroryzmu jako metody walki zbrojnej a terroryzmu jako celu samym w sobie⁷. Terror jako metoda walki zbrojnej jest dopuszczalna, ale tylko jako środek służący obniżeniu woli walki u przeciwnika (morale) lub do wzbudzania strachu, a który podlega takim samym jak inne środki ograniczeniom wynikającym ze stosowania się do norm i zasad międzynarodowego prawa humanitarnego. Prawo to zabrania aktów terrorystycznych jako niedozwolonych metod walki.

⁵ F. de Mulinen, *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*. Warszawa 1994, s. 13

⁶ M. Flemming, *Terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”. 1996, nr 3-4, s. 15

⁷ J. Menkes, *O zaletach poprzedzania kwalifikacji prawnej czynów analizą stanów faktycznych – uwag kilka* (w:) *Międzynarodowe prawo humanitarne, tom IV – Selektowna eliminacja i rozkaz wojskowy*. Gdynia 2013, s. 26

Każdy akt przemocy w konflikcie zbrojnym w razie wątpliwości może zostać uznany za niedopuszczalny, zabroniony w sposób bezpośredni lub po analizie niezgodności z zasadami tegoż prawa. Wśród elementów charakterystycznych dla terroryzmu w konfliktach zbrojnych Hans P. Gasser wyróżnia:⁸

- 1) Przemoc/groźbę przemocy wobec ludności cywilnej stosowaną bez rozróżnienia;
- 2) Akty terrorystyczne są zazwyczaj elementem zaplanowanych długofalowych strategii działania;
- 3) Działania są skierowane przeciwko osobom postronnym z punktu widzenia zakładanych celów ataku;
- 4) Celem jest wywołanie strachu, lęku, zastraszenia;
- 5) Skutkiem jest upokorzenie ofiar, pozbawienie ich poczucia godności.

W praktyce trudno jest odróżnić akty terrorystyczne od innych działań w trakcie konfliktu zbrojnego, w tym militarnych, dlatego też w razie wątpliwości muszą podlegać one ocenie. W pierwszym rzędzie chodzi o odróżnienie czy działanie jest przeprowadzone w czasie pokoju, czy konfliktu zbrojnego. W pierwszym wypadku zawsze będzie podlegał ocenie z punktu widzenia prawa karnego, prawa praw człowieka, w drugim również z uwzględnieniem prawa karnego ale po wcześniejszym stwierdzeniu niezgodności z normami i zwyczajami międzynarodowego prawa humanitarnego.

Obecnie obserwujemy zmianę charakteru współczesnych konfliktów zbrojnych, o której była mowa na wstępie. Charakter tych zmian związany jest przede wszystkim, że w coraz większym zakresie, jak twierdzi Michał Piekarski za W.S. Lindem, J. F. Schmittem i G.I. Wilsonem, „jest to wojna toczona poza ramami wyznaczonymi przez państwa narodowe, bazą dla tej wojny jest religia lub ideologia o charakterze transnarodowym”.⁹ Uczestnikami tej wojny w coraz większym zakresie są siły nieregularne, które w odróżnieniu od regularnych w większym stopniu wykorzystują zamachy terrorystyczne jako metodę walki, i to nie dlatego, że jest to metoda stosowana przez stronę słabszą w konflikcie, a dlatego, że z motywów ideologicznych stosują strach jako początek całkowitej przebudowy stosunków społecznych, zburzenia dotychczasowego porządku, w tym także i dotychczasowych zasad prowadzenia walki w oparciu o dorobek międzynarodowego prawa humanitarnego. Dążą do zbudowania nowego państwa – kalifatu opartego na swoście pojmowanych normach religijnych, gdzie odmawia się praw osób mających inną wizję świata. Są to tzw. wojny asymetryczne czy hybrydowe¹⁰ lub „konflikty czwartej generacji”, gdzie konflikty nieregularne według Jamesa D. Kirasa „są tymczasem postrzegane jako wynik napięć kulturowych, fanatyzmu religijnego i rozwoju technologii”, dodając zarazem, że związki nieregularnych bojowników walcząc w imię wartości swojej kultury „nie muszą czuć

⁸ H.P. Gasser, *Acts of terror, "terrorism" and international humanitarian law*, "International Review of the Red Cross", 2002, vol. 84, nr 847, s. 553; za M. Marcinko, *Konwencje genewskie a akty terroryzmu wojennego* (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Konwencje genewskie 60 lat później... Nowe wyzwania dla międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*. Warszawa 2010, s. 106-107

⁹ M. Piekarski, *Wojna czwartej generacji jako paradygmat wojen XXI wieku* (w:) J. Lasota (red.): *Wojny i konflikty XXI wieku*. Warszawa 2015, s. 218

¹⁰ Szerzej o poglądach na temat wojen hybrydowych łączących różne metody prowadzenia działań (konwencjonalnych, nieregularnych, aktów terroryzmu, w cyberprzestrzeni, presji ekonomicznej, propagandowych) – por. Ł. Skoneczny, *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Wydanie specjalne 2015, s. 39 i n.

się związani zachodnimi zasadami walki”.¹¹ Konflikty zbrojne stają się tym samym – jak zauważa Bolesław Barcerowicz – bardziej okrutne, niekiedy ich celem jest pozbycie się (często eksterminacja) ludności o innej tożsamości narodowej, etnicznej, religijnej.¹²

Należy również zauważyć, że w międzynarodowym prawie humanitarnym nie występuje ścisła definicja konfliktu zbrojnego. Natomiast Międzynarodowy Trybunał ds. Zbrodni Wojennych do Spraw byłej Jugosławii z 1995 r. w sprawie *Prosecutor v. Dusko Tadić* stwierdził, że istnieje on jeśli zostanie użyta siła zbrojna między państwami lub w sytuacji stanu przedłużającej się przemocy zbrojnej między władzą rządową a zorganizowanymi grupami zbrojnymi, lub takimi grupami wewnątrz państwa.¹³

Problemy w stosowaniu międzynarodowego prawa humanitarnego

Prawo humanitarne w przypadku konfliktów międzypaństwowych, klasycznych wojen, w zasadzie jest stosowane przez strony i respektowane, przy zastrzeżeniu, że w jego ramach istniało i nadal istnieje wiele trudności związanych z jego interpretacją, czy wręcz luk.¹⁴ Natomiast problemem jest stosowanie tego prawa w trakcie niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych, wojen domowych, gdzie jest ono systematycznie łamane i nieprzestrzegane.

Współcześnie najbardziej dobitnym przejawem takich praktyk jest wojna w Syrii, którą Antonio Guterres, Wysoki Komisarz Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców, we wstępie do raportu rocznego Amnesty International za 2015/16, ocenił „unaocznila (wojna – TS) obawy dotyczące przestrzegania praw człowieka i prawa humanitarnego (...) stał się synonimem nieodpowiedniej ochrony cywilów znajdujących się w zagrożeniu, ale także szerzej – systemowej niewydolności instytucji do zapewnienia poszanowania prawa międzynarodowego”.¹⁵

Do powyższej oceny można dodać również sytuację praw człowieka w konflikcie toczonym w Iraku, w wojnie z tzw. Państwem Islamskim. W tych konfliktach strony uczestniczące popełniają zbrodnie wojenne. Dodatkowo tzw. Państwo Islamskie, tocząc „świętą wojnę” motywowaną nakazami religijnymi, wciela swoje wartości nie bacząc na dotychczasowe standardy praw człowieka, w imię eliminacji „obcych”, tj. wszystkich tych, którzy nie podzielają ich wizji, stosuje represje. Dopuszczają się okrutnych czynów wobec ludności będącej w jej posiadaniu. Odrzucają wszelkie normy i standardy wypracowane przez społeczność międzynarodową, w tym w zakresie praw człowieka, międzynarodowych standardów sprawiedliwości, międzynarodowego prawa humanitarnego.

¹¹ J. D. Kras, *Wojna nieregularna: terroryzm i działania partyzanckie* (w:) Baylis J., Wrtitz J., Gray. C. S., Cohen E., *Strategia we współczesnym świecie...*, op. cit., s. 195

¹² B. Balcerowicz, *Sily zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*. Warszawa 2010, s. 161

¹³ M. Balcerzak, *Terroryzm a międzynarodowe prawo humanitarne – kilka refleksji* (w:) T. Jasudowicz (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie – osiągnięcia i wyzwania. Materiały Toruńskiej Konferencji Naukowej 13 grudnia 2006 r.* Toruń 2007, s. 145

¹⁴ Szerzej na temat cech międzynarodowego prawa humanitarnego – por. *III raport z implementacji i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego w Rzeczypospolitej Polskiej 2014 r.*, s. 5-6, men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/08/587_14-trzeci-raport-pl.pdf (pobrano 02.02.2017 r.)

¹⁵ *Sytuacja praw człowieka na świecie*, w: *Raport roczny Amnesty International 2015/2016*, s. 8, <https://www.amnest.org/en/documents/pol10/2552/2016/pl> (pobrano 15.02.2017 r.)

Wśród przeciwników tzw. Państwa Islamskiego, które stosuje metody terrorystyczne, przeprowadza masowe egzekucje, stosuje niewolnictwo, rodzi się pokusa takiego samego traktowania przeciwnika, stosowania takich samych metod. Rządowe siły bezpieczeństwa wraz z sprzymierzonymi z rządem milicją i innymi niepaństwowymi grupami zbrojnymi – jak wskazuje się w raportach Amnesty International – przeprowadzają ataki masowe bez rozróżnienia na cele militarne i cywilne, bombardują cywilne cele. Stosują niedozwolone środki walki, torturują i zabijają schwytanych przeciwników. Siły zbrojne państw trzecich uczestniczących w walce z tzw. Państwem Islamskim (na czele z USA) lub wspierając stronę rządową (Rosja) przeprowadzają ataki lotnicze, w których ofiarami niejednokrotnie są osoby cywilne, co skutkuje atakami terrorystycznymi na państwa Europy w ramach swojskiej pojętych retorsji.

Wojna/walka z terroryzmem

W obliczu walki/wojny z terroryzmem i jej prowadzenia zgodnie z międzynarodowym prawem humanitarnym stajemy przed kilkoma problemami. Jednym z nich to odpowiedź na podstawowe pytanie czy w tej wojnie/walce ma zastosowanie międzynarodowe prawo humanitarne, które stosuje się w konfliktach zbrojnych, zarówno międzynarodowych i niemiędzynarodowych (wewnętrznych). Drugim jest odniesienie się do metod walki stosowanych w tych konfliktach, a szczególnie w wojnie z terroryzmem.

Zadaniem Tomasza Aleksandrowicza podstawowym problemem współczesnego prawa międzynarodowego jest zacieranie granic między dotychczasowymi stanami, zjawiskami i statusami, a więc:¹⁶

- 1) Rozróżnienia między wojną a pokojem – zwalczania terroryzmu – terroryzmu traktowanego w czasie pokoju jako przestępstwo w rozumieniu prawa karnego a wojną z terroryzmem – w rozumieniu „War on Terror” ówczesnego prezydenta USA George’a W. Busha, gdzie jest zbrodnią wojenną;¹⁷
- 2) Reakcji społeczności międzynarodowej na masowe naruszenia praw człowieka i kryteria dopuszczalnej interwencji humanitarnej w celu jej ochrony;
- 3) Nowych środków walki w konfliktach i sposoby ich użycia – bezzałogowe środki powietrzne, walki informacyjnej w cyberprzestrzeni.

Ogłoszenie przez prezydenta G. W. Busha wojny z terroryzmem, w reakcji na zamach z 11 września 2001 r. na wieże World Trade Center i Pentagon, początkowo wydawała się, że jest to tylko zabieg retoryczny, mający takie samo znaczenie jak „wojna z narkotykami”, „wojna z głodem”, „wojny gwiazdne”. Na takie znaczenie wskazywały słowa prezydenta Stanów Zjednoczonych z 20 września 2001 r. „Nasza wojna z terrorem zaczyna się od Al-Kaidy, ale na niej się nie skończy. Skończy się ona dopiero wówczas, gdy wszystkie grupy terrorystyczne na

¹⁶ T. A. Aleksandrowicz, *Świat w sieci państwa, społeczeństwa, ludzie. W poszukiwaniu nowego paradygmatu bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa 2014, s. 169-171

¹⁷ Por. A. Bodnar, I. Pachol, „Wojna z terroryzmem” a naruszenia praw człowieka w kontekście działań CIA (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Walczyć po ludzku czyli ochrona praw człowieka w działaniach zbrojnych*. Wybrane zagadnienia, op. cit., s. 85-110

całym świecie zostaną wytropione, powstrzymane i pokonane”.¹⁸ Uściślenie tego pojęcia dokonało się w amerykańskiej „Strategii zwalczania terroryzmu” z 2006 r. – „Wojna z terroryzmem jest innym rodzajem wojny, obejmującym zarówno walkę zbrojną, jak i walkę idei (...) Odrzuciliśmy stary pogląd sprowadzający nasze działania kontrterrorystyczne głównie do sfery walki z przestępczością”.¹⁹ Stany Zjednoczone przystępując do wojny w Afganistanie i Iraku w imię wojny z terroryzmem wyszły poza formułę walki z terroryzmem, gdzie jest stosowane prawo krajowe, gdzie główną metodą jest walka służb specjalnych i policji z terrorystami, a prawa człowieka stoją na straży przestrzegania norm i zasad w tej walce. Została wykorzystana siła militarna w konflikcie zbrojnym, w którym w pełni miało zastosowanie międzynarodowe prawo humanitarne.

Już z chwilą ogłoszenia wojny z terroryzmem termin i strategia oraz działania podjęte na tej podstawie były kwestionowane, w zakresie pojęcia wojny (konfliktu zbrojnego), dopuszczalności użycia siły w stosunkach międzynarodowych oraz stosowanych sposobów walki. Zdaniem Agnieszki Bieńczyk-Missala i Patrycji Grenich termin „wojna z terroryzmem” to „użyteczny politycznie slogan”, nie znaczyło to według nich, że nie należy każdy przypadek użycia przemocy poddać analizie.²⁰ Natomiast według Michała Balcerzaka słusznie odrzucono próby klasyfikowania wojny z terroryzmem jako konfliktu zbrojnego podlegającego regułom międzynarodowego prawa humanitarne.²¹ Podobnie twierdzi Janusz J. Symonides ze względu na brak sprecyzowanego przeciwnika.²²

Krytyka działań Stanów Zjednoczonych i terminu wojna z terroryzmem spowodowała modyfikację tej koncepcji przez administrację prezydenta Baracka Obamy i od 2009 r. termin ten został zastąpiony nowym „overseas contingency operation”.²³

Pierwszą kontrowersyjną, praktyczną kwestią był status prawny jeńców wojennych w Afganistanie. W obliczu odmowy przyznania takiego statusu zatrzymanym Talibom i członkom Al-Kaidy i przetrzymywanym w bazie USA Guantanamo (a wobec stosowania się III Konwencji genewskiej),²⁴ jak i statusu

¹⁸ *President Bush's address to a joint session of Congress*, 20 September 2001, www.whitehouse.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html (pobrano 12.04.2012 r.), za M. Marcinko *Selektywna eliminacja Osamy bin Ladena w świetle prawa międzynarodowego*, „Międzynarodowe Prawo Humanitarne”, t. IV, op. cit., s. 83

¹⁹ *National Strategy for Combating Terrorism*, September 2006, za T. R. Aleksandrowicz, *Terroryzm międzynarodowy*, bmd, s. 113

²⁰ A. Bieńczyk-Missala, P. Grenich, *Międzynarodowe prawo humanitarne w świetle współczesnych konfliktów zbrojnych* (w:) E. Haliżak, R. Kuźniar, G. Michałowska, S. Parzymies, J. Simonides, R. Zięba (red.): *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa 2006, s. 316

²¹ M. Balcerzak, op. cit., s. 148

²² J. Symonides, *Walka z terroryzmem w świetle międzynarodowego prawa humanitarne* (w:) J. Nowakowska-Małusecka (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne. Antycedencje i wyzwania współczesności*. Bydgoszcz-Katowice 2010, s. 165

²³ Ibidem, s. 177

²⁴ Art. 4 Konwencji genewskiej o traktowaniu jeńców wojennych, m.in. stanowi: „Jeńcami wojennymi w rozumieniu niniejszej Konwencji są osoby, które znalazły się we władzy nieprzyjaciela, a należą do jednej następujących kategorii: 1) członkowie sił zbrojnych Strony w konflikcie, jak również członkowie milicji i oddziałów ochotniczych, stanowiących część tych sił zbrojnych; 2) członkowie innych milicji i oddziałów ochotniczych, włączając w to członków zorganizowanych ruchów oporu, należących do jednej ze Stron konfliktu i działających poza granicami lub w granicach własnego terytorium, nawet jeżeli to terytorium jest okupowane, pod warunkiem, że te milicje lub oddziały

osoby cywilnej (uregulowanej w IV Konwencji genewskiej), rozgorzała dyskusja nad tą kwestią. Stany Zjednoczone posługiwały się pojęciem nieuznawanym w prawie międzynarodowym – „nielegalny kombatan”, „wrogi bojownik”.²⁵ Zostało to zakwestionowane przez organizacje i instytucje międzynarodowe (Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża – MKCK, Wysoki Komisarz ONZ ds. Praw Człowieka, Międzynarodowa Komisja Prawników), przez wiele organizacji pozarządowych (Amnesty International, Human Rights Watch), a także przez ekspertów od międzynarodowego prawa humanitarnego. Uznali oni, że zatrzymanych w Guantanamo należało traktować jako jeńców wojennych do czasu rozstrzygnięcia przez właściwy trybunał.²⁶ Zadaniem Agnieszki Szpak – w ślad za komentarzem MKCK do art. 4 Konwencji genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny – wszystkim zatrzymanym w bazie Guantanamo musi być przyznany status jeńca wojennego lub osoby cywilnej.²⁷

W praktyce jest to bardziej skomplikowane – z jednej strony wymogi praw człowieka i prawa humanitarnego, z drugiej wymogi bezpieczeństwa. Sprawa byłaby stosunkowo prosta, gdyby chodziło tylko o ukaranie osób winnych zbrodni wojennych – w przypadku jeńców wojennych lub zamachów terrorystycznych – terrorystów, nie uczestniczących bezpośrednio w konflikcie zbrojnym. Przyznany status nie zwalnia ich od odpowiedzialności karnej. Natomiast sprawa komplikuje się, jeśli motywem odmowy przyznania takiego statusu jest chęć wydobycia zeznań od osób zatrzymanych, a mających bezpośredni wpływ na zapewnienie bezpieczeństwa. Byłoby to zrozumiałe przynajmniej w pierwszych chwilach po zatrzymaniu, natomiast nie jest już tak w miarę upływu czasu. Powinny o tym rozstrzygać niezależne instytucje (od władzy zatrzymującej) – czy to na szczeblu krajowym, czy międzynarodowym.

Wydaje się, że podobny dylemat występuje w obliczu wojny z tzw. Państwem Islamskim, w toku której strony walczące odmawiają przyznania statusu jeńca zaangażowanym po ich stronie uczestnikom walki zbrojnej. Motywem jest to, że na masową skalę posługują się metodami terrorystycznymi i dokonują zbrodni wojennych, a także z założenia nie stosują w swych działaniach praw i zwyczajów wojny.²⁸

ochotnicze, włączając w to zorganizowane ruchy oporu, odpowiadają następującym warunkom: a) mają na czele osobę odpowiedzialną za swych poddanych; b) noszą stały i dający się z daleka rozpoznać znak rozpoznawczy; c) jawnie noszą broń; d) przestrzegają w swych działaniach praw i zwyczajów wojny” – M. Flemming (wybór), *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwojenne. Zbiór dokumentów*. Warszawa 1991, s. 58; o kwestii statusu osób biorących udział we współczesnych konfliktach – por. J. Reginia-Zacharski, *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy. Cele. Modele. Teoria*. Łódź 2014, s. 341-345

²⁵ Por. M. Marcinko, „Nielegalny kombatan” – problem z definicją (w:) D. R. Bugajski (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wyzwania XXI wieku*. Gdynia 2008

²⁶ A. Szpak, *Status zatrzymanych w Guantanamo Bay na Kubie*, „Kwartalnik Prawa Publicznego”. 2005, nr 3, s. 195, http://www.amw.gdynia.pl/library/File/WDiOM/Publikacje/ MPH/MPH_II_2011.pdf (pobrano 01.03.2017 r.)

²⁷ A. Szpak, *Międzynarodowe prawo humanitarne*. Toruń 2014, s. 122-123

²⁸ Podobny problem braku precyzyjnej regulacji prawnej występuje w zakresie udziału prywatnych firm wojskowych w operacjach militarnych – por. M. Mathiopoulos, *Prywatyzacja aktywności wojskowej*, „Sprawy Międzynarodowe”. 2007, nr 1, s. 104; Ł. Kurecki, *Status „private military contractors” w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, „Międzynarodowe Prawo Humanitarne”, t. IV, op. cit., s. 316 i n.

W tym względzie należy uznać, że dotychczasowe prawo międzynarodowe jest jednoznaczne i wystarczające,²⁹ natomiast brakuje jednoznacznej interpretacji, kogo zaliczyć do bojowników o niepodległość lub wolność, a kogo do terrorystów. Podlega to kwestii uznania, wg Elizabeth Chadwick „przemoc terrorystyczna jest często wykorzystywana przez ruchy narodowe jako część ich politycznej i ideologicznej strategii. Przemoc ta staje się zatem taktyką mającą zwykle na celu uzyskanie międzynarodowego współczucia, osiągnięcie pewnego stopnia politycznej interakcji z zaatakowanym państwem oraz nawiązanie stosunków prawnych z zastraszanym rządem w celu uzyskania równej pozycji w przyszłych negocjacjach”.³⁰ Występuje tu jeszcze jeden problem, który został zasygnalizowany przez Paula Rogersa, na przykładzie wojny w Afganistanie i Iraku, że „Praktyka odpowiadania na terroryzm przede wszystkim metodą usuwania reżimów panujących w określonych państwach wywołała złożoną reakcję, w której terroryzm miesza się skutecznie z ruchami powstańczymi”.³¹ Amerykanie, po obaleniu reżimu Saddama Husajna w Iraku, po 2003 r., kiedy wybuchło powstanie społeczności wyznania sennickiego, odmówili jego uczestnikom statusu bojownika i traktowali ich jako terrorystów. Zresztą ten sam błąd popełniają reżimy, które borykają się z problemem wojny domowej lub wojny partyzanckiej, odmawiają ich przeciwnikom statusu jeńcy wojennego i to niezależnie czy stosują metody terrorystyczne czy też nie. Nie jest to nowe zjawisko, tak było w przeszłości, w trakcie II wojny światowej, tak było niedawno w trakcie konfliktu rosyjsko-czeczeńskiego, gdzie Rosja wszystkich separatystów traktowała jednakowo jako przestępców i terrorystów,³² podobne zjawisko występuje w trakcie konfliktu na Ukrainie.

Tak więc obserwujemy, że klasyczne konflikty zbrojne tracą na znaczeniu. W obecnych konfliktach zbrojnych występuje zjawisko zacierania się granic między wojną a pokojem, między statusem osoby cywilnej i kombataną, między terrorystą a bojownikiem o wolność i niepodległość.³³

W praktyce trudno jest czasami rozróżnić terrorystę od bojownika, partyzanta, rebelianta dlatego, że jedni i drudzy stosują podobne metody walki, sięgając po typowe metody terrorystyczne w postaci zamachów bez rozróżnienia osób

²⁹ Aczkolwiek są wyrażane wątpliwości co do precyzyjności dotychczasowych przepisów i norm w tym zakresie – por. M. Gluchowska, K. Zeidler, *Status jeńcy wojennego. Wybrane zagadnienia* (w:) *Międzynarodowe prawo humanitarne, tom II – Konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 roku*. Gdynia 2011, s. 203

³⁰ E. Chadwick, *Self-Determination, Terrorism and the International Humanitarian Law of Armed Conflict*. The Hague/Boston/London 1996, s. 8 – cyt. za M. Morcinko *Bojownicy o wolność czy terroryści? Członkowie ruchów narodowowyzwoleńczych w świetle międzynarodowego prawa humanitarne*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarne”. 2010, nr 1, s. 223, w którym dokonał analizy rozróżnienia między bojownikami a terrorystami.

³¹ P. Rogers, *Terroryzm*, w: P. D. Williams (red.): *Studia bezpieczeństwa*. Kraków 2012, s. 178

³² Por. M. Marcinko, *Kwestia terroryzmu w konflikcie rosyjsko-czeczeńskim a prawo międzynarodowe*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego”. 2004, vol. II, s. 152 i n.

³³ Por. R. Aleksandrowicz, *Świat w sieci państwa, społeczeństwa, ludzie w poszukiwaniu nowego paradygmatu bezpieczeństwa narodowego*, op. cit.; S. Rodzik, *Strategie asymetryczne. Analiza terroryzmu i partyzantki* (w:) *Bezpieczeństwo – zagadnienia*, red. K. Kraj. Rzeszów 2014, s. 119-144; J. D. Kiras, *Wojna nieregularna: terroryzm i działania partyzanckie* (w:) J. Baylis, J. Wirtz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009, s. 176

cywilnych od bezpośrednio zaangażowanych w konflikt.³⁴ Oczywiście w prawie międzynarodowym są wypracowane reguły jak postępować z osobami stosującymi takie metody. Niemniej w walce z tym zjawiskiem wystąpiły sytuacje, które w dotychczasowym prawie nie są sprecyzowane lub wręcz nawet są luki. Dotyczy to także stosowanie nowych środków i metod walki.

Powyższe uwagi odnoszą się do nowych metod zastosowanych w działaniach przeciwko terrorystom w celu zapobieżenia ich atakowi bezpośrednio przeprowadzanego lub potencjalnego, wobec bezpośredniego sprawcy lub ich inspiratorów. Problem ten wywołały Stany Zjednoczone, które powołując się na prawo do samoobrony i jednocześnie, stosując siłę militarną wobec podmiotu niepaństwowego jakim była Al-Kaida, wywołały dyskusję nad zastosowanymi środkami i metodami zwalczania terrorystów.

Sam akt terrorystyczny zastosowany przez podmiot prawa międzynarodowego jako akt agresji może spowodować reakcję zaatakowanego państwa, które powołać się może na prawo do samoobrony.³⁵ Tak został potraktowany atak z 11 września 2001 r. w rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ nr 1368 z 12 września 2001 r. i nr 173 z 29 września 2001 r.

O ile nie ma wątpliwości w sytuacji, gdy jest to odpowiedź na zagrożenie bezpośrednie, natomiast sprawa się komplikuje w sytuacji „selektywnej eliminacji”, gdzie nie jest to uregulowane prawem stanowionym.³⁶ Wg Jerzego Menkesa w tej sytuacji „jesteśmy konfrontowani z piekielną alternatywą: albo śmierć jednostki po stronie grupowego sprawcy agresji przy ograniczeniu ilości ofiar po stronie zaatakowanego i (paradoksalnie, bo wybrany jest indywidualny cel) agresora, albo znacząco większa ilość ofiar po każdej ze stron”.³⁷

Przywołane powyżej odwołanie się do art. 51 Karty NZ komplikuje się w zastosowaniu tej zasady wobec podmiotów niepaństwowych, czyli organizacji terrorystycznych typu Al-Kaida. Wysuwane są w tym względzie różne argumenty, z których jedne dopuszczają taką możliwość, a inne stoją na stanowisku, że Karta nie przewidywała takiej możliwości, a tym samym wymusza nową konstrukcję samoobrony, a także reinterpretacji art. 51.³⁸

Podobny problem występuje w przypadku zastosowania „selektywnej eliminacji”. Z jednej strony wyrażane są opinie takie jak Agnieszki Szpak, że jest ona niedopuszczalna wobec kombatanów, gdyż pozbawia taką osobę prawa do

³⁴ R. Bartnik, *Siły nieregularne – wyznacznik współczesnej wojny*, s. 16-23

³⁵ Szerzej por. J. Symonides, *Prawom międzynarodowe problemy użycia dronów w walce z terroryzmem. Debaty i kontrowersje*, „Kwartalnik Bellona”. 2014, nr 4, s. 23-36; M. Kowalski, *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*. Warszawa 2014; Ł. Kułaga, *Używanie dronów w celu zwalczania terroryzmu w świetle „ius ad bellum”*, „Zeszyty Prawnicze”. 2016, nr 16.2, s. 141-162, czasopisma.uksw.edu.pl/index.php/zp/article/viewFile/769/796 (pobrano 15.01.2017 r.)

³⁶ J. Menkes, s. 31-32. Termin „targeted killing” tłumaczony bądź (najczęściej) jako „selektywna eliminacja”, można tłumaczyć – jak wskazuje J. Mekes – jako zabójstwo kierowane/celowe. Jest eliminacją osób (terrorystów, kombatanów w rozumieniu prawa humanitarnego) przy użyciu różnych środków; por. także *Study on targeted killings. Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Phillip Alston – United Nations A/HRC/14/24/Add.6*, 28 May 2010 (pobrano 02.03.2016 r.)

³⁷ Ibidem, s. 32

³⁸ M. Marcinko, *Selektywna eliminacja Osamy bin Ladena w świetle prawa międzynarodowego*, „Międzynarodowe prawo humanitarne”. 2013, tom IV, op. cit., s. 87-88

poddania się łamiąc tym samym art. 4 i 5 III Konwencji genewskiej.³⁹ Nie ma ona wątpliwości, że nie występuje luka w prawie – albo jest konflikt zbrojny i wówczas stosujemy międzynarodowe prawo humanitarne, albo nie ma takiego charakteru i wówczas sięgamy po międzynarodowe prawo praw człowieka.⁴⁰ Zdaniem Mileny Stenki jest możliwe legalne zastosowanie selektywnej eliminacji w zgodzie z tym prawem pod warunkiem zastosowania zasady proporcjonalności, zasady konieczności wojskowej.⁴¹

Wydaje się, że ta ocena, w świetle dokonanej przez Marcina Marcinko analizy operacji Stanów Zjednoczonych „Neptune Spear” dotyczącej selektywnej eliminacji Osamy bin Ladena, jest zbyt uproszczona. W sytuacji prowadzenia jej przez dane państwo na terytorium innego państwa, każdy taki przypadek „powinien być rozpatrywany oddzielnie, z uwzględnieniem wszelkich stosownych okoliczności oraz w świetle obowiązujących zasad i norm z zakresu *ius ad bellum*, *ius in bello* i międzynarodowego prawa praw człowieka”.⁴² Natomiast z punktu widzenia międzynarodowego prawa humanitarne należałoby jednoznacznie rozstrzygnąć – czy taki akt miał miejsce w czasie i w ramach terytorialnych konfliktu zbrojnego, z uwagi na to, że w myśl prawa kombatant jest legalnym celem ataku pod warunkiem respektowania zasad humanitaryzmu i konieczności wojskowej oraz proporcjonalności.⁴³ Należałoby tu również jednoznacznie rozstrzygnąć czy status osoby wydającej rozkaz lub planującej atak uczestniczą bezpośrednio w działaniach zbrojnych.

Podobnie twierdzą A. Bieńczyk-Missala, P. Grenich, które na bazie analizy zbombardowania samochodu przez USA w Jemenie z członkami Al-Kaidy, zauważyły, że z jednej strony można zakwalifikować to jako odrębny incydent, pojedynczy akt, ale z drugiej strony istnieją przesłanki traktowania tego zdarzenia jako elementu trwającego konfliktu, zdarzenie będące immmentą częścią międzynarodowego konfliktu zbrojnego. W sytuacji braku takiej ciągłości, jak w przypadku działań armii USA na terenie Filipin uważają, że z jednej strony można taką sytuację zakwalifikować jako umiędzynarodowiony konflikt, w tym przypadku wojny domowej, ale z drugiej bardziej zasadne jest zakwalifikowanie do typowej akcji policyjnej z udziałem sił zbrojnych innego państwa (w tym przypadku USA).⁴⁴

³⁹ A. Szpak, *Selektywna eliminacja w międzynarodowym prawie humanitarne*, „Międzynarodowe prawo humanitarne”. 2013, tom IV, op. cit., MPH, s. 36

⁴⁰ Ibidem, s. 43; na podobnym stanowisku stoi Marta Szuniewicz, *Dopuszczalność selektywnej eliminacji w świetle międzynarodowych standardów praw człowieka*, Ibidem, s. 65

⁴¹ M. Stenka, *Selektywna eliminacja a prawo państwa do samoobrony*, Ibidem, s. 73

⁴² M. Marcinko, *Selektywna eliminacja Osamy bin Ladena*, op. cit., s. 123

⁴³ Rada Praw Człowieka ONZ kilkakrotnie zajmowała się problemem używania dronów do walki z terroryzmem – w rezolucji z 24 marca 2014 r., na podstawie raportów specjalnych sprawozdawców ONZ - P. Alsona i Ch. Heynsa (ds. pozasądowych, doraźnych i arbitralnych egzekucji) i B. Emmersona (ds. promocji i ochrony praw człowieka i podstawowych wolności podczas walki z terroryzmem) – wezwała państwa do transparentności danych dotyczących używania dronów i śledztwa w przypadku ich użycia niezgodnego z prawem międzynarodowym – *Ensuring use of remotely piloted aircraft or armed drones in counter-terrorism and military operations in accordance with international law, including international human rights and humanitarian law*. A/HRC/25/L.32, http://ap.ohchr.org/documents/dpage_e.aspx?si=A/HRC/25/L.32

⁴⁴ A. Bieńczyk-Missala, P. Grenich, *Międzynarodowe prawo humanitarne w świetle współczesnych konfliktów zbrojnych*, E. Haliżak i in. (red.) *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku*, Warszawa 2006, s. 316-317

Innym problemem, który zdaniem niektórych już występuje jest zmiana charakteru wojny z kinetycznej, w terenie, „w polu” na rzecz tej odbywającej się w cyberprzestrzeni, tzw. wojny informatycznej „cyberwojny”.⁴⁵ Współczesne jej skutki jeszcze się nie ujawniają lub są na niewielką skalę,⁴⁶ ale nie wyklucza to na przyszłość tym bardziej, że jakość życia człowieka coraz bardziej jest uzależniona od nowych technologii.⁴⁷

Problem nowych środków walki, a takimi są bezpilotowe systemy powietrzne należy również widzieć w kontekście robotyzacji środków walki, na który wskazuje Janusz Symonides.⁴⁸ Można wskazać na problem ich zabezpieczeń przed włamaniami bądź ze strony zwykłych hakerów, bądź cyberterrorystów.⁴⁹ Inny problem to sztuczna inteligencja i oddanie jej decyzji o użyciu siły – jeśli okaże się nieuprawnione, to kogo należałoby winić, czy twórcę algorytmu, czy dowódcę pododdziału, czy w razie naruszenia prawa humanitarnego będzie pociągnięta do odpowiedzialności za zbrodnie wojenne. Są to konsekwencje rodzącej się czwartej rewolucji przemysłowej, skutki której trudno mam dzisiaj ocenić.⁵⁰

W raporcie autorstwa eurodeputowanej Mady Delvaux z Luksemburga, a przyjętym w styczniu 2017 r. przez komisję prawną Parlamentu Europejskiego znalazło się stwierdzenie, że „Robotyzacja wpływa na coraz więcej dziedzin naszego codziennego życia. Aby zmierzyć się z tą rzeczywistością i zapewnić, że roboty będą służyć ludziom, pilnie musimy stworzyć solidne europejskie ramy prawne”.⁵¹ Wydaje się, że jest potrzeba podjęcia prac nad uregulowaniem tej sprawy również w międzynarodowym prawie humanitarnym. Być może należałoby już dziś intensywnie zająć się tym problemem.⁵²

Międzynarodowe prawo humanitarne w art. 36 I Protokołu dodatkowego wspomina o postępowaniu wobec nowych środków walki, nowych broni lub metod prowadzenia wojny. Nakazuje dokonanie analizy przed ich wprowadzeniem w użycie czy nie będą one naruszały dotychczasowych norm tego prawa

Podsumowanie

Międzynarodowe prawo humanitarne dotyczy konfliktów zbrojnych i zawiera postanowienia dotyczące dopuszczalnych reguł prowadzenia walki zbrojnej oraz

⁴⁵ Por. D. Moran, *Geografia i strategia* (w:) J. Baylis, J. Writz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie...* op. cit., s. 146-147

⁴⁶ Szerzej na temat ataków na systemy teleinformatyczne i zgromadzonych danych w celu sparaliżowania/zniszczenia infrastruktury krytycznej m.in. w celu wymuszenia działań zaatakowanego państwa por. G. Kowalski, *Cyberterrorizm jako zagrożenie dla ludności cywilnej* (w:) J. Jasiernia (red.): *Uniwersalny system ochrony praw człowieka*. Toruń 2015, s. 284-290

⁴⁷ Por. E. Cohen, *Wojna i technologie* (w:) J. Baylis, J. Writz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie*, op. cit., s. 168-169

⁴⁸ J. Symonides, *Prawnomiędzynarodowe problemy użycia dronów w walce z terroryzmem*, op. cit., s. 33

⁴⁹ Szerzej na temat walki informacyjnej w cyberprzestrzeni por. T. A. Aleksandrowicz, *Świat w sieci państwa, społeczeństwa, ludzie. W poszukiwaniu nowego paradygmatu bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa 2014, s. 171-177

⁵⁰ A. Włodarski, *Bóg już istnieje*, „Gazeta Wyborcza. Magazyn świąteczny”. 22-23 października 2016 r., s. 3

⁵¹ *Draft report with recommendations to the commission on civil law rules on robotics*. Committee on Legal Affairs 015/2103 (INL) z 31.5.2016 r., www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP/NONSGML%2BCOMPARL%2BPE-582.443%2B01%2BDOC%2BPDF%2BV0//EN (pobrano 03.09.2016 r.)

⁵² Por. A. Grzeszak, *Prawa robota*, „Polityka”. nr 7 z 15.02 – 21.02.2017 r., s. 44

ochronę ludności cywilnej w jego trakcie. We współczesnej wojnie/walce z terroryzmem pojawiły się nowe oczekiwania wobec tego prawa. Wymyka się ona jednoznaczному zakwalifikowaniu jej jako konflikt zbrojny, dlatego też, zwłaszcza w kontekście walki z tzw. Państwem Islamskim, należałoby dokonać analizy kwestii użycia siły militarnej do walki z tym zjawiskiem. Jest to niezbędne dla zakwalifikowania czy wojna/walka z terroryzmem jest konfliktem zbrojnym w rozumieniu międzynarodowego prawa humanitarnego. W sytuacji gdyby akty terrorystyczne nie mieściły się w tym obszarze, to wystarcza prawo karne stosowane w czasie pokoju i ewentualne poddawanie oceny jego stosowania z punktu praw człowieka. Zdaniem Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża należy w każdym przypadku, gdy państwa używają siły, powołując się na prowadzenie wojny z terroryzmem, dokonać takiej prawnej kwalifikacji zaistniałej sytuacji.⁵³

Podobnie rzecz się ma w stosunku do zastosowanych nowych środków i metod walki zbrojnej wobec terrorystów. Państwa, społeczność międzynarodowa w obronie swoich interesów i obywateli stosują wszelkie dostępne im środki i metody walki, w tym militarne. Odbyna się to często w sytuacji luk w prawie. Związane jest to z nowym obliczem wojny, z nowymi podmiotami prowadzącymi tę wojnę.⁵⁴

Niewykluczone, że należałoby również dokonać analizy prawa do samoobrony i ewentualną zmianę art. 51 Karty Narodów Zjednoczonych, a także zmianę definicji agresji⁵⁵ w kontekście ataków w cyberprzestrzeni.

W obliczu tych problemów można sformułować pogląd o niezbędności nowych regulacji prawno międzynarodowych, bądź jak w postaci umowy międzynarodowej w ramach międzynarodowego prawa humanitarnego, bądź rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ jak sugeruje T. R. Aleksandrowicz,⁵⁶ bądź powołać organ (trybunał) międzynarodowy do rozstrzygania wszystkich takich spraw, albo wyposażyć w takie kompetencje Międzynarodowy Trybunał Karny.

Będzie to trudne do realizacji z uwagi na sprzeczność interesów państw, skłonność do postrzegania świata w tradycyjny sposób, skomplikowanie i nieprzewidywalność nowych zjawisk. Nie jest to pogląd powszechnie podzielany. Podczas panelu poświęconemu dyskusji nad przestrzeganiem praw człowieka we

⁵³ *International Humanitarian Law and the Challenges of Contemporary Armed Conflict*, Document prepared by the International Committee of the Red Cross, Geneva, October 2007, s. 7, www.icrc.org/eng/assets/files/other/ihl-challenges-30th-international-conference-eng.pdf (pobrano 12.04.2012 r.)

⁵⁴ W marcu 2013 r. został opublikowany raport pod nazwą „Taliński podręcznik”, opracowany przez prawników i ekspertów zaproszonych przez Centrum Doskonalenia Obrony Cybernetycznej NATO do dokonania analizy zastosowania prawa międzynarodowego, w tym prawa humanitarnego do działań zbrojnych w odpowiedzi na ataki w cyberprzestrzeni. Jego autorzy m.in. stwierdzili, że dopuszczalne jest użycie siły wobec osób dokonujących atak teleinformatyczny, ale przy zagwarantowaniu przestrzegania szeregu zasad, m.in. jeśli atak został przeprowadzony na infrastrukturę krytyczną ważną dla ludności cywilnej i spowodował (zagroził) ofiary wśród niej – por. *Tallin Manual on the international law applicable to cyber warfare*, Cambridge University Press 2013, http://isuu.com/nato_ccd_coe/docs/taliinnmanual (pobrano 03.03.2017 r.); zob. także M. Pączek, *Atak cybernetyczny jako akt pozwalający na podjęcie działań w samoobronie*, „Kwartalnik Bellona”. 2016, nr 3, s. 33-41.

⁵⁵ Szerzej na temat definicji zbrodni agresji por. P. Grzebyk, *Definicja zbrodni agresji (po konferencji przeglądowej MTK)*, „Państwo i Prawo”. 2011, nr 1, s. 45-58; T. Iwanek, *Zbrodnia agresji w prawie międzynarodowym. Stan po nowelizacji Statutu Rzymskiego MTK*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”. 2013, nr 11, s. 287-307.

⁵⁶ T. A. Aleksandrowicz, *Świat w sieci państwa, społeczeństwa, ludzie*, op. cit., s. 177.

współczesnych konfliktach zbrojnych przeprowadzonym w dniu 21 kwietnia 2016 r. przez Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża przeważały głosy, że zła sytuacja w tym zakresie nie jest winą międzynarodowego prawa humanitarnego ale przyczyną jest luka między tym prawem a praktyką, brak woli politycznej do implementacji tego prawa.⁵⁷ Zgadzając się z tą opinią należy również podjąć się zmian w prawie.

Streszczenie

Ogłoszona przez Stany Zjednoczone we wrześniu 2001 r. wojna z terroryzmem i stosowane nowe metody w działaniach przeciwko terrorystom, w tym militarne, wywołują wątpliwości w zakresie ich zgodności z międzynarodowym prawem humanitarnym. Wstępnym warunkiem jest rozstrzygnięcie czy wojnę/walkę z terroryzmem możemy uznać za konflikt zbrojny, w którym stosuje się to prawo. Autor przedstawia różne poglądy w tym względzie. Formułuje pogląd o niezbędności nowych regulacji prawno-międzynarodowych w tym względzie, zwłaszcza w kontekście zmiany charakteru wojen w XXI wieku i stosowania siły za pomocą cyberprzestrzeni.

Słowa kluczowe: międzynarodowe prawo humanitarne, wojna z terroryzmem, prawo do samoobrony, selektywna eliminacja

Summary

Announced by USA in september 2001 war against terrorism and new methods used in actions against terrorists, including military ones, provoke doubts in terms of their accordance with international humanitarian law. Preliminary condition is the settlement if war/fight against terrorism may be accepted as an armed conflict in which this law is used. The author presents different views in this consideration. He makes a view of necessity of new regulations of international law especially in context of change of wars character in XXI century and using force by means of cybers.

Key words: international humanitarian law, war on terrorism, right of self-defense, targeted killing

Bibliografia

1. Aleksandrowicz T. R., *Świat w sieci państwa, społeczeństwa, ludzie. W poszukiwaniu nowego paradygmatu bezpieczeństwa narodowego*. Warszawa 2014
2. Aleksandrowicz T. R., *Terroryzm międzynarodowy*. bmd
3. Balcerowicz B., *Siły zbrojne w stanie pokoju, kryzysu, wojny*. Warszawa 2010
4. Balcerzak M., *Terroryzm a międzynarodowe prawo humanitarne – kilka refleksji* (w:) T. Jasudowicz (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne we współczesnym świecie – osiągnięcia i wyzwania. Materiały Toruńskiej Konferencji Naukowej 13 grudnia 2006 r.* Toruń 2007

⁵⁷ *Is the law of armed conflict in crisis and how to recommit to its respect?* International Committee of the Red Cross 03 June 2016, <https://www.icrc.org/en/document/law-armed-conflict-crisis-and-how-recommit-its-Respekt> (pobrano 01.03.2017 r.)

5. Bieńczyk-Missala A., Grenich P., *Międzynarodowe prawo humanitarne w świetle współczesnych konfliktów zbrojnych* (w:) E. Haliżak, R. Kuźniar, G. Michałowska, S. Parzymies, J. Simonides, R. Zięba (red.): *Stosunki międzynarodowe w XXI wieku. Księga jubileuszowa z okazji 30-lecia Instytutu Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa 2006
6. Bodnar A., Pachol I., *„Wojna z terroryzmem” a naruszenia praw człowieka w kontekście działań CIA* (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Walczyć po ludzku czyli ochrona praw człowieka w działaniach zbrojnych*. Wybrane zagadnienia. Warszawa 2011
7. Chadwick E., *Self-Determination, Terrorism and the International Humanitarian Law of Armed Conflict*. The Hague/Boston/London 1996
8. Cohen E., *Wojna i technologie* (w:) J. Baylis, J. Writz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009
9. de Mulinen F., *Podręcznik prawa wojennego dla sił zbrojnych*. Warszawa 1994
10. *Draft report with recommendations to the commission on civil law rules on robotics*. Committee on Legal Affairs 015/2103 (INL) z 31.5.2016 r., www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP/NONSGML%2BCOMPARL%2BPE-582.443%2B01%2BDOC%2BPDF%2BV0//EN
11. *Ensuring use of remotely piloted aircraft or armed drones in counter-terrorism and military operations in accordance with international law, including international human rights and humanitarian law*. A/HRC/25/L.32, http://ap.ohchr.org/documents/dpage_e.aspx?si=A/HRC/25/L.32
12. Flemming M. (wybór), *Międzynarodowe prawo konfliktów zbrojnych. Prawo przeciwwojenne. Zbiór dokumentów*. Warszawa 1991
13. Flemming M., *Terroryzm polityczny w międzynarodowym prawodawstwie*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy”. 1996, nr 3-4
14. Głuchowska M., Zeidler K., *Status jeńcy wojennego*. Wybrane zagadnienia (w:) *Międzynarodowe prawo humanitarne, tom II – Konflikt rosyjsko-gruziński w 2008 roku*, Gdynia 2011
15. Grzebyk P., *Definicja zbrodni agresji (po konferencji przeglądowej MTK)*, „Państwo i Prawo”. 2011, nr 1
16. Grzeszak A., *Prawa robota*, „Polityka”. nr 7 z 15.02 – 21.02.2017 r.
17. H.P. Gasser, *Acts of terror, “terrorism” and international humanitarian law*, “International Review of the Red Cross”. 2002, vol. 84, nr 847
18. Henckaerts J.-M., *Studium poświęcone zwyczajowemu międzynarodowemu prawu humanitarnemu: wkład w zrozumienie i poszanowanie zasad prawa dotyczących konfliktu zbrojnego* (tłum. M. Sajkowski). Warszawa 2006
19. *III raport z implementacji i upowszechniania międzynarodowego prawa humanitarnego w Rzeczypospolitej Polskiej 2014 r.*, https://men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/08/587_14-trzeci-raport-pl.pdf
20. *International Humanitarian Law and the Challenges of Contemporary Armed Conflict*, Document prepared by the International Committee of the Red Cross, Geneva, October 2007, www.icrc.org/eng/assets/files/other/ihl-challenges-30th-international-conference-eng.pdf

21. *Is the law of armed conflict in crisis and how to recommit to its respect?*
International Committee of the Red Cross 03 June 2016, <https://www.ccr.org/en/document/law-armed-conflict-crisis-and-how-recommit-its-Respekt>
22. Iwanek T., *Zbrodnia agresji w prawie międzynarodowym. Stan po nowelizacji Statutu Rzymskiego MTK*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”. 2013, nr 11
23. Janusz-Pawletta B., *Minimalne standardy humanitarne podczas prowadzenia działań zbrojnych* (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Walczyć po ludzku czyli ochrona praw człowieka w działaniach zbrojnych. Wybrane zagadnienia*. Warszawa 2011
24. Kiras J. D., *Wojna nieregularna: terroryzm i działania partyzanckie* (w:) J. Baylis, J. Wirtz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009
25. Kowalski G., *Cyberterroryzm jako zagrożenie dla ludności cywilnej* (w:) J. Jasiernia (red.): *Uniwersalny system ochrony praw człowieka*. Toruń 2015
26. Kowalski M., *Prawo do samoobrony jako środek zwalczania terroryzmu międzynarodowego*. Warszawa 2014
27. Kras J. D., *Wojna nieregularna: terroryzm i działania partyzanckie* (w:) J. Baylis i inn., *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009
28. Kułaga Ł., *Używanie dronów w celu zwalczania terroryzmu w świetle „ius ad bellum”*, „Zeszyty Prawnicze”. 2016, nr 16.2, <https://czasopisma.uksw.edu.pl/indecx.plp/zp/article/viewFile/769/796>
29. Kurecki Ł., *Status „private military contractors” w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, „Międzynarodowe Prawo Humanitarne”
30. M. Stenka, *Selektywna eliminacja a prawo państwa do samoobrony*, (w:) *Międzynarodowe Prawo Humanitarne, tom IV – Selektywna eliminacja i rozkaz wojskowy*, Gdynia 2013
31. Marcinko M., *Selektywna eliminacja Osamy bin Ladena w świetle prawa międzynarodowego* (w:) *Międzynarodowe Prawo Humanitarne, tom IV – Selektywna eliminacja i rozkaz wojskowy*, Gdynia 2013
32. Marcinko M., *Konwencje genewskie a akty terroryzmu wojennego* (w:) B. Janusz-Pawletta (red.): *Konwencje genewskie 60 lat później... Nowe wyzwania dla międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*. Warszawa 2010
33. Marcinko M., *Kwestia terroryzmu w konflikcie rosyjsko-czeczeńskim a prawo międzynarodowe*, „Problemy Współczesnego Prawa Międzynarodowego, Europejskiego i Porównawczego”. 2004, vol. II
34. Marcinko M., *Podstawowe zasady międzynarodowego prawa humanitarnego* (w:) M. Marcinko (red.): *Osiągnięcia i wyzwania międzynarodowego prawa humanitarnego*. Kraków 2011
35. Marcinko M., *„Nielegalny kombatan” – problem z definicją* (w:) D. R. Bugajski (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych. Wyzwania XXI wieku*. Gdynia 2008

36. Mathiopoulos M., *Prywatyzacja aktywności wojskowej*, „Sprawy Międzynarodowe”. 2007, nr 1
37. Menkes J., *O zaletach poprzedzania kwalifikacji prawnej czynów analizą stanów faktycznych – uwag kilka* (w:) *Międzynarodowe Prawo Humanitarne, tom IV – Selektowna eliminacja i rozkaz wojskowy*. Gdynia 2013
38. Moran D., *Geografia i strategia*, w: J. Baylis, J. Writz, C. S. Gray, E. Cohen, *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009
39. Morcinko M., *Bojownicy o wolność czy terroryści? Członkowie ruchów narodowyzwoleńczych w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego”. 2010, nr 1
40. *National Strategy for Combating Terrorism*. September 2006
41. Pączek M., *Atak cybernetyczny jako akt pozwalający na podjęcie działań w samoobronie*, „Kwartalnik Bellona”. 2016, nr 3
42. Piekarski M., *Wojna czwartej generacji jako paradygmat wojen XXI wieku* (w:) J. Lasota (red.): *Wojny i konflikty XXI wieku*. Warszawa 2015
43. *President Bush's address to a joint session of Congress*, 20 September 2001, www.whitehouse.gov/news/releases/2001/09/20010920-8.html
44. *Raport roczny Amnesty International 2015/2016*, <https://www.amnest.org/en/documents/pol10/2552/2016/pl>
45. Reginia-Zacharski J., *Wojna w świecie współczesnym. Uczestnicy. Cele. Modele. Teoria*. Łódź 2014
46. Rodzik S., *Strategie asymetryczne. Analiza terroryzmu i partyzantki* (w:) K. Kraj (red.): *Bezpieczeństwo – zagadnienia*. Rzeszów 2014
47. Rogers P., *Terroryzm* (w:) P. D. Williams (red.): *Studia bezpieczeństwa*. Kraków 2012
48. Sheehan M., *Ewolucja nowoczesnych wojen* (w:) Baylis J., Writz J., Gray C. S., Cohen E., *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*. Kraków 2009
49. Skoneczny Ł., *Wojna hybrydowa – wyzwanie przyszłości? Wybrane zagadnienia*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego”. Wydanie specjalne 2015
50. *Study on targeted killings. Report of the Special Rapporteur on extrajudicial, summary or arbitrary executions, Phillip Alston – United Nations A/HRC/14/24/Add.6*, 28 May 2010
51. Symonides J., *Prawnomiędzynarodowe problemy użycia dronów w walce z terroryzmem. Debaty i kontrowersje*, „Kwartalnik Bellona”. 2014, nr 4
52. Symonides J., *Walka z terroryzmem w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego* (w:) J. Nowakowska-Małusecka (red.): *Międzynarodowe prawo humanitarne. Antycendencje i wyzwania współczesności*. Bydgoszcz-Katowice 2010
53. Szpak A., *Międzynarodowe prawo humanitarne*. Toruń 2014
54. Szpak A., *Selektowna eliminacja w międzynarodowym prawie humanitarnym* (w:) *Międzynarodowe Prawo Humanitarne, tom IV – Selektowna eliminacja i rozkaz wojskowy*. Gdynia 2013

55. Szpak A., *Status zatrzymanych w Guantanamo Bay na Kubie*, „Kwartalnik Prawa Publicznego” nr 3 z 2005 r., http://www.amw.gdynia.pl/library/File/WDiOM/Publikacje/MPH/MPH_II_2011.pdf
56. Szuniewicz M., *Dopuszczalność selektywnej eliminacji w świetle międzynarodowych standardów praw człowieka*
57. *Tallin Manual on the international law applicable to cyber warfare*, Cambridge University Press 2013, http://isuu.com/nato_ccd_coe/docs/taliinnmanual
58. Włodarski A., *Bóg już istnieje*, „Gazeta Wyborcza. Magazyn świąteczny”. 22-23 października 2016 r.

Waldemar POTKAŃSKI

Szczecińska Szkoła Wyższa „Collegium Balticum”

Wydział Nauk Humanistyczno-Społecznych i Technologicznych

DZIAŁANIA PODEJMOWANE PRZEZ PAŃSTWO POLSKIE W ZAKRESIE PRZECIWDZIAŁANIA TERRORYZMOWI

Wstęp

Od lat siedemdziesiątych XX w. odnotowujemy masowe akty terrorystyczne, już nie tylko na terenie Bliskiego Wschodu, ale także w wielu państwach europejskich. Dlatego pojawiła się potrzeba utworzenia wyspecjalizowanych formacji antyterrorystycznych odpowiednio kierowanych przez organy państwowe w celu przeciwdziałania tym groźnym w skali i coraz bardziej masowym zjawiskom. Wbrew dotychczasowemu podziałowi na dwa rywalizujące ze sobą bloki militarno-polityczne zarówno na zachodnich, jak i na wschodzie Europy utworzono odpowiednie agendy i formacje antyterrorystyczne. Oddziały te zostały sformowane spośród wyselekcjonowanych funkcjonariuszy, wyposażone w specjalistyczny sprzęt i odpowiednio przeszkolone do działań w sytuacji zagrożenia zamachem terrorystycznym. Ważnym ogniwem stało się utworzenie ośrodków decyzyjnych połączonych ze światem polityki oraz opracowaniem ustawodawstwa mającego regulować możliwe działania antyterrorystyczne. Pojawił się tutaj dylemat zapewnienia gwarancji ustrojowych i konstytucyjnych oraz praw człowieka z jednoczesnym przejrzystym mechanizmem gwarantującym formalne bezpieczeństwo z poszanowaniem wolności obywatelskich w państwie demokratycznym. Do tego dochodzi tzw. „nowa fala” współczesnego terroryzmu międzynarodowego (powiązanego z radykalnym islamem – dżihadyzmem oraz masowym ruchem migracyjnym na granicach UE) wymogła na wielu państwach rozbudowę sił specjalnych w obszarze pododdziałów wojskowych i policyjnych.¹ Stopień ich wyszkolenia i skutecznego działania w sytuacjach ekstremalnych stanowi gwarancję bezpieczeństwa wewnętrznego państwa.² Wypadki do jakich doszło w dniu 13 listopada 2015 r. w Paryżu, gdzie kilka grup ekstremistów (w sumie kilkunastu współpracujących ze sobą napastników) dokonało jednoczesnych ataków w różnych dzielnicach stolicy Francji pokazało siłę rażenia zaplanowanego ataku terrorystycznego na stosunkowo dobrze przygotowane do jego odparcia siły specjalne jakimi dysponował rząd tego państwa. W efekcie podjętych działań zginęło 130 osób i wielokrotnie więcej odniosło rany, a społeczeństwo zostało nieodwracalnie sterroryzowane na co najmniej wiele miesięcy. Dotyczy to także zamachów z dnia 22 marca 2016 r. w Brukseli

¹ R. Borkowski, *Trzecia fala współczesnego dżihadyzmu – zagrożenia bezpieczeństwa wewnętrznego UE oraz RP* (w:) K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński (red.): *Policyjne siły specjalne w Polsce*, Szczytno 2015, s. 15-25; A. Czop, J. Piwowarski, *Aktualne ruchy migracyjne jako czynnik zagrożenia terrorystycznego w Europie i Polsce* (w:) ibidem, s. 27-45

² Z reguły celem pododdziałów przeznaczonych do zwalczania terroryzmu jest uwolnienie i zakładników przetrzymywanych przez ekstremistów i zarazem obezwładnienie lub zabicie napastników. K. Jałoszyński, *Pododdział antyterrorystyczny – uzbrojenie i wyposażenie*. Warszawa 2001, s. 38; R. Kwecka, M. Gryga, *Siły specjalne w kontekście współczesnych zagrożeń*. Warszawa 2002, s. 83-85

w terminalu lotniczym i na stacji metra, w wyniku których zginęło 31 osób, a około 340 odniosło rany.

Należy zauważyć, iż nagłemu atakowi (w tym o charakterze terrorystycznym) towarzyszy z reguły „spowolnienie” procesu decyzyjnego i ograniczenie możliwości działania organów wywołane regulacjami prawnymi i przestrzeganiem norm „demokratycznego państwa prawa”.³ W takich przypadkach użycie sił specjalnych, niezależnie od stopnia zależności i podporządkowania formalnego (resortowego), winno być wewnętrznie kompatybilne i w realizacji podejmowanych czynności jak najbardziej efektywne.⁴ Powinno być to wypadkową prac nad stale zmieniającym się systemem bezpieczeństwa narodowego, nie tylko z autorskimi pracami prowadzonymi na gruncie krajowym, ale także w korelacji ze zmianami zachodzącymi w Sojuszu Północnoatlantyckim i Unii Europejskiej. W szczególności należy dążyć do wewnętrznej spójności systemu bezpieczeństwa, jego zrównoważenia i integracji poszczególnych podmiotów oraz unormowania wykładni prawnej, według której one funkcjonują.⁵

Pierwotne działania antyterrorystyczne w Polsce z przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w.

W 1976 r. zapadła decyzja o utworzeniu specjalnej jednostki o charakterze antyterrorystycznym w Polsce w oparciu o funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej. Dwa lata później postanowiono wielokrotnie powiększyć stan oddziałów specjalnych stojących na straży porządku w państwie formułując w oparciu o Zmotoryzowane Odwoły Milicji Obywatelskiej (ZOMO) w dużych miastach wojewódzkich dodatkowo „plutony specjalne”. Wspomniane formacje miały stać na straży bezpieczeństwa wewnętrznego państwa w bardzo niestabilnym okresie postępujących przemian społeczno-politycznych w epoce późnego PRL-u, gdy dotychczasowa komunistyczna elita rządząca opierała się na zdawałoby się niewzruszonych podstawach ustrojowych, gdy tymczasem nadchodził okres spontanicznego i zarazem masowego buntu. Nowe ruchy obywatelskie doprowadzały do fali kolejnych strajków oraz powstał niezależny ruch robotniczego sprzeciwu wobec zastanej rzeczywistości – „Solidarność”. Dlatego „plutony specjalne” bynajmniej nie miały tylko zwalczać potencjalne zagrożenie terrorystyczne, ile w istocie scementować podstawy socjalistycznej władzy.

Z powodu częstych porwań polskich samolotów postanowiono dodatkowo powołać nową formację do ochrony lotnisk (zwłaszcza Okęcia pod Warszawą) i statków powietrznych. Zadanie to powierzono mjr. Jerzemu Dziwulskiemu, który z grupą wyselekcjonowanych osób odbył w tym czasie szkolenie w siłach specjalnych Izraela, aby korzystając z doświadczeń tamtejszych służb podnieść sprawność kierowanej przez siebie jednostki w aspekcie stawianych wyzwań dla zabezpieczenia pasażerów i statków powietrznych.⁶ Tym razem podejmowane

³ O zagrożeniach asymetrycznego konfliktu: H. Królikowski, *Działania specjalne w strategii wojskowej III Rzeczypospolitej Polskiej*, Siedlce 2005, s. 127-128

⁴ S. Zalewski, *Służby specjalne w państwie demokratycznym*, wyd. II. Warszawa 2005, s. 138

⁵ J. Gryz, *Dyrektwy strategiczne doskonalenia systemu bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, (w) W. Kitler, K. Drabik, I. Szostek (red.): *System bezpieczeństwa narodowego RP. Wybrane problemy*, Warszawa 2014, s. 75-76

⁶ Szerzej na ten temat: K. Jałoszyński, *Terroryzm antyizraelski. Przedsięwzięcia kontrterrorystyczne w Izraelu*, Warszawa 2001

działania miały w istocie wymiar kontrterrorystyczny, chociaż większość ekstremistów porywających samoloty kierowała się pobudkami światopoglądowymi czy nawet patriotycznymi, w jakże skomplikowanym okresie naszych dziejów bezpośrednio przed lub po wprowadzeniu stanu wojennego.

Na mocy przełomowej ustawy z 6 kwietnia 1990 r. uległy zmianie zadania organów publicznych, a dotychczasową Milicję Obywatelską zastąpiono Policją. W odnowionej strukturze organizacyjnej wyodrębniono obok oddziałów prewencji pododdziały mające spełniać zadania kontrterrorystyczne. Dotychczasowe „plutony specjalne” przekształcono w kompanie kontrterrorystyczne, którym wyznaczono nowe wyzwania – m. in. w zakresie stworzenia sekcji zajmujących się: logistyką oraz rozbrajaniem ładunków wybuchowych. Co znamienne w ustawie wskazano na „akcje zapobiegania aktom terroryzmu lub ich skutkom”, w ramach specjalnych kontyngentów policyjnych wydzielonych do realizacji zadań również z możliwością prowadzenia akcji poza granicami naszego państwa.⁷ Formacje te działające w zorganizowanym specjalistycznym systemie postanowiono odpowiednio i fachowo wyposażać w najlepszej jakości środki walki dla realizacji niebezpiecznych zadań. Dodatkowo zadbano o odpowiednie zaplecze logistyczne oraz infrastrukturę szkoleniową. A wszystko to w celu przeprowadzenia ewentualnych operacji ratunkowych polegających na odbiciu przetrzymywanych zakładników oraz zwalczania niebezpiecznych form przestępczości, w tym mającej status zorganizowanej.⁸

W omawianym okresie minister spraw wewnętrznych Krzysztof Kozłowski, poza opracowaniem planu rozbudowy wydzielonych formacji policyjnych do zadań antyterrorystycznych, z obawy przed kolejnymi aktami terrorystycznymi m. in. ze strony ekstremistów arabskich na terenie Polski i na świecie postanowił powierzyć oficerowi wywiadu wojskowego ppłk. Sławomirowi Petelickiemu sformować specjalną jednostkę, co formalnie nastąpiło w dniu 13 lipca 1990 r. Tak powstała nowa wojskowa formacja, której nadano nr 2305, jako niejawnej Grupie Reagowania Operacyjno-Manewrowego. W ten sposób zapoczątkowano tworzenie jednostek wojskowych do wykonania specjalnych operacji przeciw siłom wykorzystującym procedurę terrorystyczną. Powołanie tej formacji było pożądane nie tylko przez decydentów w Rzeczypospolitej Polskiej, ale także w interesie nowych sojuszników – tj. Amerykanów.⁹ Jednostka została powołana do wykonywania zadań o szczególnym charakterze w celu podwyższenia obronności i ochrony bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, a także bezpośredniego współdziałania z siłami szybkiego reagowania w ramach struktur międzynarodowych NATO i ONZ. Opracowano przy tym odpowiednią podstawę prawną określającą: podległość, etaty i przebieg służby przy zachowaniu

⁷ Por. art. 1 ust. 2 pkt. 7 i ust. 3. Ustawa z dnia 6 IV 1990 r. o Policji, (Dz. U. 1990, nr 30, poz. 179)

⁸ Zob. o formacjach kontrterrorystycznych, ich strukturze i stawianych im zadaniach: K. Jałoszyński, *Jednostka kontrterrorystyczna – elementy działań bojowych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego*. Szczepiński 2011, s. 99

⁹ Należy nadmienić, iż w tym samym okresie doszło do reorganizacji rodzimych sił zbrojnych (w czasie transformacji ustrojowej) i zapadła decyzja na szczeblu Sztabu Generalnego Wojska Polskiego o likwidacji dotychczasowych sił specjalnych. Działały one dotąd na poziomie samodzielnych kompanii specjalnych okręgów wojskowych oraz dywizyjnych kompanii specjalnych, a miał je zastąpić dopiero tworzony tzw. 1. Pułk Specjalny.

podległości nie wojskowej, ale w ramach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (dalej: MSW).¹⁰

Kształtowanie modelu organizacyjno-prawnego w stosunku do formacji antyterrorystycznych na przełomie XX i XXI w.

Zastosowana zależność w obszarze agend bezpieczeństwa wewnętrznego państwa doprowadziła do dysonansu organizacyjno-prawnego w formacjach wojskowych – takich jak wspomniany powyżej „GROM”, grupującej z reguły oficerów Wojska Polskiego funkcjonujących bardziej w oparciu o wzorce wojskowe, a nie policyjne¹¹. Organizacyjnie wydzielono środki z tzw. Nadwiślańskiej Jednostki Wojskowej (funkcjonującej w epoce RRL-u i podległej wcześniej partii rządzącej) oraz specjalną bazę do działania dzięki ministrowi obrony narodowej admirałowi Piotrowi Kołodziejczykowi¹². Głównym zadaniem tej formacji zabezpieczenie polskich placówek dyplomatycznych, zwłaszcza w krajach objętych konfliktami zbrojnymi, w tym zwłaszcza na Bliskim Wschodzie. Założenie to legło u nowej podstaw jednostki, nie dopracowano jednak precyzyjnie koncepcji jej podporządkowania formalnego i możliwości użycia również na terenie naszego państwa, a nie tylko poza jego granicami. Dodatkowo rozważano tu raczej operacje o charakterze wojskowym, a nie policyjnym, pomimo funkcyjnej podległości MSW.¹³

Należy odnotować, iż na początku lat dziewięćdziesiątych XX w. do zadań „GROM-u”, pozostającego w strukturach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, należało zatrzymywanie na terenie Polski wyjątkowo groźnych przestępców, często byli nimi obywatele zza wschodniej granicy naszego państwa (Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy) należący do różnych lokalnych grup przestępczych lub działający na własne konto wykonując na przykład płatne zlecenie zabójstwa. W takich akcjach szczególnie przydatne były umiejętności poruszania się i szybkiego atakowania w terenie miejskim powodującym dodatkowe utrudnienia w należyтым wykonaniu konkretnego zadania oraz nienarażania na przypadkowe niebezpieczeństwo osób pośrednich. W trakcie tych akcji dochodziło często do współdziałania „GROM-u” z policyjnymi antyterrorystami oraz Żandarmerią Wojskową.¹⁴

Przełomową decyzję podjęto w 1999 r. odwołując się do zapisu, że siły zbrojne podlegają ministrowi obrony narodowej uznano, iż należy wcielić „GROM” do struktur tego właśnie ministerstwa. We wrześniu 1999 r., sprawę finalizacji przeniesienia jednostki do innego ministerstwa zrealizował Janusz Pałubicki, przy

¹⁰ Por. Zarządzenie Organizacyjne MSW nr 004 z dnia 13 VIII 1990 r. oraz Wytoczne Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dla Jednostki, sformułowane przez biuro Spraw Obronnych MSW.

¹¹ Przy tworzeniu tej formacji odwoływano się do wzorców brytyjskiej jednostki wojskowej Special Air Service, a konkretnie jej 22 pułku, oraz amerykańskiej Delta Force, a później Navy SEALs i 10. Special Forces Group. Zob. *Rozmowa z Gromosławem Czempirskim* (w:) A. Czupryn, D. Kowalska (red.): *Ostatni samuraj. Rozmowy o generale Petelickim*. Warszawa 2013, s. 152-154

¹² Ibidem, s. 8; K. Kozłowski, M. Komar, *Historia z konsekwencjami*, s. 289

¹³ Do znaczącego zaangażowania „GROM-u” w trakcie misji wojskowej doszło w 2003 r. w trakcie wojny w Iraku – zob. J. Rybak, *GROM.PL. Tajne operacje polskich sił specjalnych*, wydanie drugie poprawione i uzupełnione. Warszawa 2009, s. 51

¹⁴ Nasilenie tych akcji na terenie Polski miało miejsce zwłaszcza w latach 1991-1999. Po 11 IX 2001 r. jednostka specjalna decyzją MON utrzymywała poziom gotowości bojowej do realizacji podobnych zadań w ramach utrzymania gwarancji bezpieczeństwa wewnętrznego, jednak nie doszło do formalnego użycia „GROM-u”. Ibidem, s. 78-83

okazji odwołując dowództwo tej formacji. Zmianie tej towarzyszył pewien chaos organizacyjny spowodowany utarczkami personalnymi i politycznymi typowymi w okresie transformacji ustrojowej. Dodatkowo w tym „okresie przejściowym” nie zadbano o odpowiednio przejrzyste procedury mające określić zarządzanie i dowodzenie „GROM-em” w wymiarze codziennego funkcjonowania jednostki oraz zadań w wymiarze zabezpieczenia kontrterrorystycznego. Szczególnie negatywny wpływ miała decyzja o zapobieganiu aktom terrorystycznym lub ich skutkom, gdzie formacja mogła odtąd spełniać te kluczowe i zarazem statutowe zadania tylko poza granicami naszego państwa, nie chroniąc tym samym obywateli polskich we własnej ojczyźnie.¹⁵ A wymóg ten usankcjonowano prawnie, pomimo postępującego realnego zagrożenia aktami terrorystycznymi po głośnych i medialnych wydarzeniach z dnia 11 września 2001 r. w Stanach Zjednoczonych.

Ostatecznie umiejscowienie formacji „GROM” w strukturach MON okazało się z perspektywy kolejnych lat dobrym posunięciem organizacyjnym i formalnym, między innymi w ocenie byłego dowódcy tej formacji – Romana Polko.¹⁶ Jednak w kolejnych latach nie udało się nadal wytworzyć odpowiedniej formuły użycia tej siły na wypadek poważnego i bezpośredniego zagrożenia terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Równolegle po 1990 r. w strukturach Policji wyodrębniono także oddziały prewencji i pododdziały antyterrorystyczne.¹⁷ Wydział Zabezpieczenia Komendy Stołecznej MO został przemianowany na Wydział Antyterrorystyczny Komendy Stołecznej Policji, a w 2000 r. dawne Kompanie Antyterrorystyczne Oddziałów Prewencji stały się Samodzielnym Pododdziałem Antyterrorystycznym z siedzibą w Warszawie. Od 2003 r. ten ostatni podzielono na dwa zarządy: Zarząd Bojowy oraz Zarząd Wsparcia Bojowego Centralnego Biura Śledczego Komendy Głównej Policji (dalej: KGP), by jeszcze w tym samym roku połączyć obie formacje w tzw.: Biuro Operacji Antyterrorystycznych KGP, by już w 2004 r. przyjąć nową nazwę Zarząd Operacji Antyterrorystycznych KGP. W terenie zlikwidowano lokalne plutony specjalne, a na ich miejsce powołano kompanie antyterrorystyczne składające się z 55 policjantów wraz z sekcją pirotechniczną. Po 2000 r. przyjęto dla nich nową nazwę: Samodzielne Pododdziały Antyterrorystyczne Policji (dalej: SPAP). w pozostałych województwach, gdzie nie było specjalistycznych jednostek do walki z terroryzmem utworzono w 2003 r. tzw. Sekcje Antyterrorystyczne (dalej: SAT), składające się od 19 do 26 policjantów (większe liczbowo wraz z komórką minersko-pirotechniczną) i podporządkowane komendantom wojewódzkim Policji.¹⁸

O panujących w tym okresie niedociągnięciach w zwalczaniu sytuacji ekstremalnych może świadczyć akcja przeprowadzona przez funkcjonariuszy Policji w Magdalence w nocy z 5 na 6 marca 2004 r. W tym konkretnym przypadku

¹⁵ Decyzja nr 08/MON Ministra Obrony Narodowej z dnia 16 VII 2001 r. w sprawie określenia podstawowych zadań i zasad funkcjonowania Jednostki Wojskowej Nr 2305 w strukturze Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.

¹⁶ R. Polko, *GROM w działaniach przeciwterrorystycznych*. Warszawa 2008, s. 156

¹⁷ Zob. A. Misiuk, *Model Policji w Polsce w latach transformacji systemowej po 1990 roku* (w:) A. Szymaniaka, W. Ciepieli (red.): *Policja w Polsce. Stan obecny i perspektywy*. Poznań 2007, t. 1, s. 57

¹⁸ W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne Policji*. Warszawa 2010, s. 13; K. Jałoszyński, *Jednostka kontrterrorystyczna – elementy działań bojowych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego*. Szczepiń 2011, s. 174, 186-197

postanowiono aresztować dwóch niebezpiecznych mężczyzn (członków lokalnego gangu z podwarszawskiego Piastowa podejrzewanych o zabójstwo policjanta) uzbrojonych w broń strzelecką i miny. Niestety w wyniku źle przeprowadzonej i słabo nieskoordynowanej akcji policyjnej zginęło dwóch niebezpiecznych gangsterów, ale także dwóch antyterrorystów i rannych zostało aż 17 policjantów.¹⁹ Zdarzenie to wskazało na potrzebę pilnych zmian w szkoleniu, jak i w koordynacji działań różnych organów decyzyjnych oraz podległych im formacji muszających ze sobą odpowiednio współdziałać w sytuacji ekstremalnej.

Pierwsze próby reorganizacji całego systemu zabezpieczenia antyterrorystycznego podjęto już w lipcu 2003 r., kiedy to powołano wspomnianą już powyżej centralną jednostkę do zwalczania terroryzmu na terenie całego kraju noszącą miano Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP.²⁰ Poza działalnością szkoleniową podnoszącą stałą gotowość bojową formacji specjalnych Biuro ma za zadanie nadzorować przygotowania do działań Samodzielnych Pododdziałów Antyterrorystycznych Policji, zespołów minersko-pirotechnicznych oraz policyjnych negocjatorów. BOA programowo, od wiosny 2008 r. decyzją komendanta głównego Policji spełnia rolę centralnego pododdziału kontrterrorystycznego w Polsce, a konkretnie ma: zwalczać fizycznie przejawy działalności terrorystycznej, prowadzić akcje bojowe oraz koordynować i nadzorować działania pozostałych samodzielnych pododdziałów antyterrorystycznych. W strukturze BOA występują cztery wydziały bojowe: Snajpersko-Rozpoznawczy, Koordynacji i Szkolenia, Wsparcia Technicznego oraz Sekcja Negocjacji i Sekcja Ogólna.²¹

Integracja polskich jednostek antyterrorystycznych w ramach europejskiego programu „ATLAS”

Nasilająca się fala wystąpień terrorystycznych na obszarze całego globu w XXI w. zmusza społeczność światową do kolektywnej współpracy w imię powstrzymania tych aktów oraz podjęcia planowych działań mających na celu trwałe wyeliminowanie niebezpiecznych grup ekstremistów. Współczesny wymiar tzw. „nowego” terroryzmu ma nowe i niespotykane wcześniej oblicze. Trudno dziś określić strukturę hierarchicznych powiązań w ramach grupy, nie są czytelne wszystkie przesłanki podejmowanych przezeń działań, ale jedno jest zdecydowanie czytelne i transparentne: międzynarodowy wymiar powiązań i wzajemnych zależności formacji terrorystycznych posługujących się do tego „nowoczesnymi mediami” w wirtualnej i realnej przestrzeni. Dlatego tak cenna okazuje się pomoc międzynarodowa w penetracji niebezpiecznych skupisk, w których egzystują przywódcy grup werbujący nowych członków, miejsc, gdzie dochodzi do handlu bronią i wymienia się doświadczenia. A wszystko to

¹⁹ S. Kopka, *Magdalena – akcja największego ryzyka*. Toruń 2009, s. 72; K. Jałoszyński, *Organy administracji rządowej wobec zagrożeń terrorystycznych. Policja w walce i przeciwdziałaniu terroryzmowi*. Bielsko-Biała 2009, s. 111

²⁰ Zob. K. Jałoszyński, *Biuro Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji 1976–2014*. Szczepno 2014, s. 175

²¹ Na podstawie zarządzenia nr 372 komendanta głównego Policji z 14 IV 2008 r. w sprawie regulaminu Komendy Głównej Policji, § 18. K. Jałoszyński, *Policyjne siły specjalne w Polsce – rys historyczny* (w:) K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński (red.): *Policyjne siły specjalne w Polsce*. Szczepno 2015, s. 73-75

w imię systematycznego i zbiorowego zwalczania niebezpiecznych formacji działających w międzynarodowej przestrzeni wzajemnych powiązań.

Postępująca integracja ramach EWG i UE, a zwłaszcza wprowadzenie strefy Schengen ułatwiło obywatelom wielu krajów swobodne przemieszczanie się po naszym kontynencie, ale także rozpowszechnianie i przenoszenie niebezpiecznych przedmiotów i planowanie konkretnych aktów terrorystycznych, przy ograniczonej kontroli granicznej.²² W końcu państwa tworzące Unię Europejską postanowiły podejść do tego problemu w sposób całościowy i wykształcić sformalizowane systemy współdziałania w imię zażegnania niebezpiecznymi działaniami o wymiarze terrorystycznym.

W latach dziewięćdziesiątych XX w. polscy policjanci doskonalili swoje wyszkolenie w taktyce i technice antyterrorystycznej w oparciu o robocze kontakty z czeskim pododdziałem oraz pracownikami ochrony amerykańskiej ambasady w Warszawie. Podobnie jak to uczyniono w przypadku tworzenia militarnej formacji „GROM” postanowiono sięgnąć do wzorców stosowanych przez brytyjski SAS i amerykańską Delta Force. W końcu wykorzystano możliwości stworzone przez Departament Stanu USA, w ramach pomocy antyterrorystycznej Stanów Zjednoczonych dla państw zaprzyjaźnionych delegując funkcjonariuszy policji na szereg kursów organizowanych przez ten kraj.²³ W kolejnych latach, już na początku XXI w. nawiązano współpracę z wyspecjalizowanymi jednostkami policjami między innymi z: Austrii, Niemiec, Hiszpanii, Irlandii Północnej, Liwy, Łotwy, Izraela, Francji, Danii, Finlandii, Holandii i Słowacji.²⁴

W dniu 9 listopada 2001 r. Rada Europy zainicjowała w trakcie spotkania Grupy Zadaniowej Szefów Policji UE (TFPC) pomysł bliskiej współpracy jednostek specjalnych poprzez kontakty szefów policji narodowych tworzących struktury europejskie. Podczas spotkania przedstawiciele antyterrorystycznych formacji w Brukseli powołano do życia grupę złożoną z dowódców wszystkich centralnych jednostek państw zrzeszonych i przyjęto nazwę „ATLAS”. W ramach traktatu o Unii Europejskiej umiejscowiono obszar walki z terroryzmem jako składową jednego z filarów wspólnoty. Mamy tu na myśli tzw. III filar współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa wewnętrznego w ujęciu UE. Postulowane jest współdziałanie w zwalczaniu takich nielegalnych procederów, jak nielegalny handel narkotykami czy bronią i dlatego postuluje się podejmowanie akcji o charakterze ochrony celnej, a w szczególności wymiany kluczowych informacji w celu skoordynowania i skutecznego działań godzących w międzynarodową przestępczość wykorzystującą również metody terrorystyczne.²⁵

Główna idea przyświecająca założeniu grupy ATLAS zakładała: pomoc w perfekcyjnym przygotowaniu poszczególnych policyjnych jednostek specjalnych w każdym z krajów uczestniczących w tym projekcie; wymianę informacji i udzielanie wzajemnej pomocy we wdrażaniu działań kontrterrorystycznych;

²² K. Jałoszyński, *Szkolenie bojowe policjantów Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP z jednostkami partnerskimi Unii Europejskiej w ramach organizacji ATLAS* (w:) „Policja”. 2010, nr 3, s. 2

²³ W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne policji*, Warszawa 2010, s. 83

²⁴ Ibidem, s. 84-85

²⁵ W. Zubrzycki, *ATLAS: zjednoczona Europa wobec zamachów terrorystycznych*. Olsztyn 2009, s. 32-33; M. Kupniewski, *Międzynarodowa współpraca policyjnych sił specjalnych w kontekście polskich rozwiązań prawnych* (w:) K. Jałoszyński, W. Zubrzycki, A. Babiński (red.): *Policyjne siły specjalne w Polsce*. Szczepiwo 2015, s. 385; W. Zubrzycki, *Integracja jednostek antyterrorystycznych krajów członkowskich Unii Europejskiej* (w:) ibidem, s. 398

prorowadzenie projektów ponadnarodowych oraz możliwość podjęcia wspólnych interwencji policyjnych w zaistniałej sytuacji kryzysowej bez angażowania formacji militarnych (wojskowych).²⁶

Od początku 2002 r. w ramach prac projektu ATLAS dochodzi do cyklicznych spotkań grupy (dwa lub trzy razy do roku) na bazie forum, gdzie wypracowuje się strategię działania, określa cele i plany oraz podejmuje kluczowe decyzje. Założono cel, jakim jest jak najwyższe wyszkolenie jednostek specjalnych krajów członkowskich UE, w oparciu o aktywną współpracę i wymianę informacji oraz doświadczeń w zwalczaniu formacji terrorystycznych na terenie kontynentu. Przedstawiciele Polski pojawili się w tym gronie w roli obserwatora podczas konferencji w Madrycie w połowie grudnia 2004 r., zaś pod koniec czerwca 2005 r. w trakcie spotkania w Wiedniu (a konkretnie w dniu 29 czerwca), Polska stała się pełnoprawnym członkiem „ATLAS-u”. Do uroczystego podpisania konwencji państw współtworzących projekt „ATLAS” doszło w Brukseli podczas spotkania dowódców centralnych jednostek specjalnych pod koniec listopada 2005 r. Stronę polską reprezentował wtedy Dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych Komendy Głównej Policji.²⁷

Organizacją władną w uaktywnieniu współdziałania formacji specjalnych policji jest Rada Unii Europejskiej, która swymi decyzjami (począwszy od 2008 r.) wskazuje kierunki i obszary możliwej intensyfikacji współpracy – m.in. transgranicznej (tu w szczególności przy zwalczaniu terroryzmu i przestępczości transgranicznej) oraz w sytuacjach kryzysowych. Wskazano zwłaszcza na potrzebę wymiany informacji przy zwalczaniu terroryzmu, aż po podejmowanie wspólnych operacji ponad granicami państw.²⁸ Należy zauważyć, iż nie wszystkie państwa dysponują specjalistycznym sprzętem i wyćwiczonymi jednostkami gotowymi odpowiednio zareagować na różne warianty zagrożenia terrorystycznego, dlatego możliwe koncepcje współpracy i wymiany oraz wsparcia są niezwykle pożądane dla zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego konkretnego państwa, jak i całej europejskiej wspólnoty. W odpowiedzi na decyzję Rady Unii Europejskiej zarządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji nr 50 z dnia 4 czerwca 2008 r. utworzono w Polsce specjalny Zespół w celu przygotowania podstawy prawnej i organizacyjnej koniecznej do realizacji decyzji ciała unijnego o wzmocnieniu współpracy transgranicznej w celu zwalczania terroryzmu i przestępczości transgranicznej. Strona polska musi się w takim przypadku zgłosić do konkretnego państwa (lub grupy państw) w celu uzyskania niezbędnej pomocy. Może ona polegać na fizycznym udziale formacji szturmowych z innego państwa, wypożyczeniu i wykorzystaniu specjalistycznego sprzętu będącego na ich wyposażeniu lub na oddelegowaniu do naszego kraju zagranicznych ekspertów w celu wsparcia sztabu dowódcy operacji.

Właściwemu zgraniu różnych formacji specjalistycznych policji służą rozmowy robocze w oparciu o Forum „ATLAS-u”, gdzie dopracowuje się powszechnie obowiązujące standardy prawne i organizacyjne mające ułatwić współdziałanie formacji z różnych państw oraz praktyczne ćwiczenia bojowe. Wypracowuje się

²⁶ K. Jąłoszyński, *Jednostka kontrterrorystyczna – element działań bojowych w systemie bezpieczeństwa antyterrorystycznego*. Szczytno 2011, s. 208

²⁷ W. Zubrzycki, *Pododdziały antyterrorystyczne policji*, s. 88

²⁸ Ibidem, 143; M. Kupniewski, *Międzynarodowa współpraca policyjnych sił specjalnych w kontekście polskich rozwiązań prawnych*, s. 386